N. Inw. 5322/49

XLIX

Z KSIĘGOZBIORU LUDWIKA PETERA

R. HERLICZKA
W KRAKOWIE
SKŁAD PAPIERU
OBRAZÓW SW. I RAM.
100 Bl. - K - 18

Z KSIĘGOZBIORU
LUDWIKA PETERA

Echo muzyczne z 1880.

N. 1 z 20 grudnia 1879. zawiera biogra-
fię Macieja Kamieńskiego.
Dalej Korespondencya z Drezna
pióra Maurycego Karasowskiego.
i Korespondencya z Krakowa pió-
ra Dr. Franciszka Szylickiego.
wreszcie N. ten mieści już poprzed-
nio i zarejestrowałem go.

N. 2 Echa muz. z 3 Stycznia 1880.
Korespondencya z Paryża pióra
Antoniego Sygietyńskiego. Dalej
kapitalny artykuł (jakiego sam
nazywa) Ignacego Krzyżanow-
skiego zdającego sprawę z świe-
żo pojawiających się utworów fortepia-
nowych (W ostatnich czasach [illegible] nie-
ma ani [illegible] polskiej [illegible]).

Wasilewski dał koncert pożegnalny (śpiewak) dnia 13 b.m. w Tarnowie.

Dnia 26 Grudnia 1877 przedstawiono na scenie Krakowskiej nowy utwór dramatyczny Adama Staszczyka obecnie pod tytułem „Błędne ogniki" (muzykę do niego dorobił Adam Wasiński. Wszystkie utwory muzyki są bardzo udatne i miłe dla ucha.

Henryk Jarecki uwieńczony pierwszą nagrodą na konkursie Tow. muz. z r. 1876-go. który obecnie 5 aktową operą „Mindowe" Tekst dorobił sam ze znanej tragedji Słowackiego.

Barytonista znany sympatycznie w Warszawie Szekocki (uczeń Horbowskiego) zaangażowany do trupy Dorszyńskiego w Poznaniu i doznaje tam powodzenia.

Panna Roszko uczennica Medyolańska Al. Bocewicza dała 13 b.m. w koncercie symfonicznym w Krakowie

Mosk. wied. chwala bardzo dowcipki i prześmiesz-
tom oraz wyrobienie dźwięku i szlachet-
ność frazowania. Ze względu na cha-
rakter gry jest on raczej klasykiem niż
romantykiem i zdolniejszy być może
do gry dzieł klasyków za którymi
poszedł stanowczo nowatorami za Schumanem
Ernst Liszt Chopin i t. d.

W Lublinie osiedliła się niedawno
jako nauczycielka śpiewu Pli Majeranowska.
Pani Marcinkiewicz (z domu Potań-
ska) utalentowana śpiewaczka znana
z występów na koncertach wystawy Pa-
ryskiej zmarła z 27 roku życia na suchoty.
Echo N. 3 z lutego 1880.

Felieton. J. Kraszewskiego. Wasilewski
w Kijowie robi furorę w Hugenotach.
Dziakowska, Orzeszkowski i Chodakowski śpiewają we Lwowie.

Sekcja z zebrania Towarzystwa mu-
zycznego we Lwowie przez S.
Korespondencya z Lublina przez
Wł. Zgłoszowa Stelmasiewicza.
Echo muz. № 4 z 16 lutego 1880 r.
Wł. Górski sprawozdanie ze Lwowa.
Piosnka „Sabała [illegible]"
Tomasz Karasowski Korespon-
dencya z Drezna.
Zygmunt Noskowski Korespon-
dencya z Konstancy.
X. Franciszek Rylicki Korespon-
dencya z Krakowa.
Zmarły [illegible].
№ 5 Echo z 1 Marca 1880 r.
Władysław Noskowski sprawozda-
nie z [illegible] koncertu z 14 lu-
tego Mieczysława Horbowskiego
Dn. 21 lutego odbył się koncert pana.

Kamilli Morsztynowskiej lekcji bardzo zdolna – uczy się u profesora Wattla i Krettna i muzyk. – ze współudziałem Górskiego na skrzypcach i Lewitzky na pianie.

Korespondencja z Krakowa od Ks. Franc. Rylickiego o Towarzystwie Muzycznem Krak. istniejącem od r 1866

Korespondencja z Berlina od Filipa Scharwenka

D. 6 bm. dawała w Poznaniu koncert Warszawianka panna Kazimiera Dingocka z wielkiem powodzeniem. Uczennica Stellinga w Warszawie ostatnio Clementi tonowa. Panna D. ma bardzo zdolna. Jako dodatek do cało dwie oddzielne pieśni H. Jaraszkiego.

Cało N 6 z 15 marca 1880.

28 lutego odbył się koncert pierwszy

6. Aleksandra Michałowskiego i wiol.
St. Barcewicz w sali resursy obyw.
z wielkiem powodzeniem.
Korresp. z Kijowa. Na kontraktach
mieliśmy tu 24 zm. koncert wy-
bornego skrzypka Brodzkiego B.
prof. skrzyp. w kons. mosk. Dnia
26 koncert panny Friedenthal
wspólnie z p. Kotek skrzypkiem
niemieckim z p. Laube.
wreszcie 28 zm. koncert Loismana
zwykłego skrzypka. Dyrektor
Puchalski biorący udział w tem,
okazał się jak wysoce inteligentny
pianista.
Marcelina Puchalska występowała
tu w Wiedniu w kościele Abend
z wielkiem powodzeniem
Piotr Maszyński znany kompoz.
nowi Z. Noskowskiego otrzymał

od Krak. Tow. muz. nagrodę kon-
kursową za napisaną na chór mięsz.
„Pieśń Andrzejową" słowa Syrokomli.

Echo N° 7 z 20 Marca 1880.

O produkcji w pierwszych Dumkach pracy
Zygmunta Noskowskiego. (Poza tem
„Dumo ty moja" śpiewana" mniemanie..
niemam choć cokolwiek pod względem
przestrzennej produkcji ukazującej, —
odpowiada jednak według mego zdania
charakterowi muzycznego ...
utworu w interesowaniu do słów
a właściwości treści i stanowić by
właściwie pewni wiem poza tem
wyjątku produkcyjnego użytego
z należytym efektem. Zresztą
po dokładnem sprawdzeniu tego
utworu więcej wiem).
na str. 53 o Melanii Wieczkowskiej
tamże o doniosłym koncercie Józefa
Wieniawskiego na którym on grał,

między innymi zagrał i dwa u-
tworzy własnej kompozycji jako
„Na oceanie" i 2gi Walc koncer-
towy. (Recenzja z nich).
Tamże na wieczorku Tow. Muzycz.
19 marca 1880 zagrano kwartetem
Haydna pp: Górski, Stahlmach
Wyszkowski i Grohall którzy
grywając już od lat kilku razem
doprowadzili do wykończonej
jednolitości.
Tamże Biografia umarłego W.
Sowińskiego
Tamże. Filip Szarwenka zamieszcza
korespondencję z Berlina.
Paweł Sterczyński uczeń Kiela
przedstawił z wielkiem uznaniem
wielkodźwięcznej kompozycji: E-
rinna na chór sola i orkiestrę.

tamże w Warszawie w Wielki Piątek w kościele Ś. Krzyża usłyszeliśmy „Stabat mater" skom-ponowane przez Władysława Żeleńskiego na chór, solo i ... fortepian. Całość z 9 Nr-ów (Rękopis)

Echo Nr 8 z 3 kwietnia 1880.

Biografia Henryka Wieniawskiego tamże o Warszawskiem Tow. Muz.

Dzieje z ... ziemia —.

tamże Sprawozdanie z dramatu o Jarockiego „Mindowe" w 4 aktach.

tamże Warszawskie „Wieczory rodzin-ne" zamieszczają z dodatkiem do nr muzycznym dodatku utwory wokalne utworu Karola Studzińskiego z ustosunkowaniem do dziecinnego głosu.

Echo Nr 9 z 19 kwietnia 1880

Płaszczyzna morza przez Ignacego Chrzanowskiego

ciąg dalszy na drugiej stronie

Echo No 9. z Dn. 19 Kwietnia 1880.

Płatniczność w muzeum przez Ign. Krzyżanowskiego. (c.d.nast.)

Zawitała z Wiednia Sembrich Kochańska i dała w Warszawie koncerte.

Wyborna śpiewaczka (koncert) pani Anna Rogers-Dybowska ze współudziałem pp. Konrada Staszyńskiego, W. Walentowicza (skrzypka nie gra). Belcerek dyrektor tut. opery, (Patyga ka-jrulmi tak tam nie na koncercie wystąpił dwa razy z Kolczackim przewodniczył we nawie dyktowanym z dzieł Haydna w Wielki Czwartek

Z Kijowa Kowieckiego z Kijowie z koncertami Rubinsteina

zaprosił dyr. Pawłowski na prośbę
nazwiskiem swej siostry ciotecznej.
który nie szczędził słów uznania.
W operze Krywowskiej [illegible] Łatkowski
obsadzę zaangażowane Sakowiczka
i Wawrzkowski — Łatkowskiemu
z [illegible] formowanie głosu
dość [illegible] na który nie silny ma głos-
i [illegible] ale [illegible]
[illegible]
ciężko. —
Dn. 5 kwietnia odbył się koncert w
Piotrkowie Panny Elżbiety Bogu-
sławskiej ze współudziałem Pa-
Dorzewskiego. Sprawozdawca
„Tygodnia Z. P." wyraża się o tym
koncercie Panny B. sprawozdaw-
ca [illegible] dramatycznie
ma głos silny a przytem [illegible]

Sympatyczny, i tytuły bardzo pro-
prawna [illegible] [illegible]
i wytworna sztuką" O Paderewskim
i jego kompozycjach [illegible] nie
teraz bardzo prawdopodobnie.
W Środę 20 kwietnia odbył się
koncert kompozytorski Zeleńskiego
wykonane Trio op 22 na Piano
skrzypce i cello. — Sonata na
P. i Vl. Kołysanka na cello.
Echo 8/10 z 15 kwietnia 1880.
Plastyczność w muzyce przez
Szymanowskiego ciąg dalszy.
Księgarnia Kazimierza Hoffmana
Wyszły (op. [illegible] Sonetów [illegible]
na [illegible] [illegible]) i Bohdan
Borkowski „Ciemność zapadła"
słowa Al. Krzyżanowskiego" op 2 P.
„Pieśń do Matki Boskiej" na

który mię znany [illegible] 20 Prelu-
dyum Chopina.

Chodorowski Grzegorz „Valse
Caprice de Concert" [illegible] [illegible]
dobrej muzyka.

Grabowski Józef Mazurek (ba-
nalna ale łatwa).
więcej wartości ma jego mazur-
[illegible].

[illegible] Józef „Piosnka z nad
Wisły" na V. i P. [illegible] śpiewa
sama P. Wilma [illegible] —
Błahostka dobra dla [illegible] —
nie więcej.

Echo N° 11 i 1 [illegible]. 1880

plastyczność w muzyce. Jan
Krzyżanowski (D. S.).

[illegible]
[illegible] „[illegible]
[illegible]" [illegible]
[illegible].
[illegible].
[illegible] a. [illegible]
[illegible]
[illegible] „[illegible]
[illegible]" [illegible]
– [illegible] „[illegible]" [illegible]
[illegible]) [illegible]
– [illegible]
[illegible] – [illegible]
[illegible].
[illegible] a. [illegible] 14
[illegible] 15 [illegible]
[illegible]
[illegible] 16 [illegible]

Pomysł, znam dobrze ale nie
przepisana kompozycja [illegible]
Moszyński „Ostatniej godziny"
melodja na fortep. staranny i
nie banalny.
Müller Karol op 5 Msza
banalna i konserwatywna ale
łatwa w użyciu na wsi przydatna.
Pieśń „O żałobnym [illegible] nowy
na skór [illegible] pod [illegible]
[illegible] op 87 8 2)
bez podania kompozytora
Münchheimer Adam Polonez
elegijny pracowicie oddany
[illegible] — dobre
Ochabetski op 1. dwie etiudy na
Piano dobre

Sandzińska K. Modlitwa do Matki Boskiej dość słaba

Tołczyński Józef „Ogródek" = marsz z treścią ogrodowej rzeczy ale szablonowy

Tokarzewski Polonez na P. kompozycja przeciętna dobra

Tomaszewski Stanisław Pieśń z wieku … do słów K. J. Teodorskiego (

Rzecz robiona bez wartości.

Niemiec Władysław a. „Do niej" Op. 8. więcej tu prostoty niż w in. ugładzonych kompozycjach, lecz cokolwiek monotonne, b. Koronka do słów Jana … Coopi"ego dość ładny c. „W naszym ogródku" dość zgrabne i starannie artystycznie obrobione.

Kronikę z Poznania przez Antoniego Szczepańskiego.—
Korespondencyę z Lublina przez Władysława Stelmasiewicza zaznaczającą między innemi p. Konrada Słoczyńskiego fortepianistę kompozytora zajmuje wybitne stanowisko — akomp. do koncertów przybywającym solistom.
Echo muz. N 12 i Czerwca 1880.
Mikołaj Gomółka 16'ego [illegible] przez Aleksandra Polińskiego.
— Kilka słów o prozodyi w pieśniach Moniuszki z powodu artykułu Warszawskiego napisał Jan Karłowicz.
Paweł Kruszyński biografia napisana przez S.

Echo nr 813 z 19 czerwca 1880.
Mikołaj Gomułka i jego palmy.
przez Aleksandra Polińskiego
zrobiono przedr.: tu str. 47 i dalsze.
Najprawdziwsze wydawnictwa
Szczepowi Ign. Kraszewskiego znanemu
„Śmiech" słowa Antoniego Ostro-
wskiego muzyka Władysława
Żaręby krytykowano.
nie szczególnie. —
Michał Zawadzki „Nad Kuźnią"
słowa Józefa Grajnerta Liceuka a
poeta i nie brzydka kompozy-
cja wcale. — Tegoż
„Do stepów" słowa W. Pola bardzo
miła dumka Tegoż
„Dotrzymaj" słowa P. Chęcin-
skiego. Wszystkie dość dobre

tyni „Dzwonek" słowa Ofelii [illegible],
[illegible] Starzenna i [illegible].
„Krakowiak z Podhala" słowa St. B.
miesiąc

Żeleński „Matronia dziewczyny-
zbiorowy nastrój bardzo cichy i nie
bardzo oryginalna - oraz tam komo-
nowskiego — Pieśń Tanty
ze Starej Baśni wobec krótki-
ela prostszymi i wzruszającymi
przemyślany. — „Czy aniołek czy
diabełek" słowa Odyńca - mi-
niaturka wesoła ale szczęśliwa.
— Kiedy zamrzona będzie mnie
pamięć" prostszą przemówiła
pieśń (autorstwa [illegible])
na bazie bardzo [illegible]
pięknie.

„Nocna jazda" Kossowicz Opięk
na pierwsze wydanie Kanarodtyp.
W. D. Wiernice „Siedzi ptaszek
na drzewie" utwór prosty i na
tzrzalnie napisany i jako wzory
stkie dziecięcego kompozytora
i tańcowaniejący się bardzo dobry po-
wtórzy.
Dembiński Bolesław „Mazur
pięgrżalny" dobry utwór salo-
nowy. —
Kilka słów z powodu artykułu
p. Z. Noskowskiego „Obrządzi
u pierwszych Mazurków" napi-
sał Jan Karłowicz osobno
Jedi: Nr ... nr. 71 i w ciekawych
korespondencja w Lirycznym..
Zatrzyma ta Towarzyszu. wtory,

nazwiskami uczniów, których
stan przed objęciem szkoły
przez (w r. 1875) P. Nakoniecznego był bardzo
opłakany — Stan naukowy w o-
statnim roku z 129 zmniejszył
się na 32. Dziś w lat 4 potem
naukowa liczy 170 (między temi
20 polaków) — wiadomość ta [illegible].
Czas. nr. N 14 z 20 lipca 1880.
Mikołaj Gawełko i jego posadzenie
przez Al. Pelińskiego c. d.
osobno przed: [illegible] str. 54.
Z powodu artykułu Kurjera
o Prawdzie zamieszczona Zygm.
Wasilewski [illegible] —
osobno przed: [illegible] str. 53.
Czas. nr. N 15 z 1 sierpnia 1880.
Mikołaj Gawełko i jego posadzenie

przez Al. Polińskiego. i.t.d
rozbiór pod: [illegible] 59.
Pozostali autorzy:
L. Grossman Paraphrase sur un thème polonais romance a wymagająca na fortepian ale jeszcze bardziej na orkiestrę
Jarosław Zieliński op. 11 Trois mazurkas – Autor mieszka w Ameryce północnej gdzie jest dyrektorem „Allegro Musical” w ~~[illegible]~~ Fairmount – utwory nam nadesłane stoją pod względem inwencyi średnio, odznacza się dobrą harmonią i poważną znajomością form fortepianowego. –

Odczyt nr 16 z 3 sierpnia 1880.
[illegible] gramatyka i jego początkowy
przez Wł. Polińskiego dokoń-
czenie — osobno pod. do str. 64.
Odczyt nr 17 z 1 Września 1880.
Zbiór wiadomości i rozpatrzenie
dotyczące życia i układania
Szpitala Szczepana — przez
Dr. G. Samberg.
~~Odczyt nr 18 z 2 września 1880.~~
Zbiór wiadomości o Chopinie
przez Dr. G. Samberg
Odczyt nr 19 z 19 września 1880.
Ocena opery „Improwizacja"
Michała Hertza przez S. Kleo-
czyńskiego.
Nowości muzyczne.
[illegible]

Nastrojem na fortepianie (fis dur)
[illegible] oddawanie [illegible]
dość dobrze.
Lipienko ok. 10 Vera skończyła
sam [illegible]. Antoni jak zwykle
[illegible] z jego wydania piosenek
francuskich pięknie harmonizowane,
wszystkie piosenki napisane na
kompozycjach w języku małym
[illegible] [illegible] poznawanie
ani z muzyczną działalność na
poznawaniu [illegible] dotychczasowych
[illegible] muzyki [illegible],
Kiedy [illegible] [illegible]
ok. 10. [illegible] się przed tym [illegible].
[illegible] [illegible] [illegible].
W traktowaniu harmonicznie
wytwornego muzyka.

op 5 Dwa polonezy dediés a
Nicolas Rubinstein utwory
wybornie napisane i godne
uwagi. — op 6 Valse brillante.
[illegible] z otulenia po dźwięki
którą pod muzykiem pomnożonie
wyrobionym — Trochę zabawy,
nie może się wydawać ponieważ
jest to [illegible] utworzonej
na tle ukraińskich narodo-
wych pieśni — Ukrainie ma,
[illegible] kozackich w stroju Ba-
[illegible] tęga ale nam wzgląd
[illegible] dobrze [illegible].
[illegible] La
Silence bardzo ładnie napa-
[illegible] [illegible]
[illegible].

Do [illegible] [illegible] [illegible]-
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]-
[illegible] [illegible] [illegible] i [illegible].
Sokol [illegible] [illegible] [illegible]-
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] się [illegible] [illegible]-
[illegible].
Łazienki [illegible]. op. 1. [illegible]
op. 2 Danse Polonaise no 4
[illegible]. — [illegible] [illegible] [illegible]-
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]-
[illegible] i [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] L. która
[illegible]. Poprzednio dzieła
([illegible] [illegible] [illegible]-
[illegible]) [illegible] się [illegible]
[illegible] [illegible]

i plastycznym obrazowaniem a
la [illegible]. W mowie [illegible]
[illegible] przewaga klasyczności formy
[illegible]. [illegible]
dobrze znakomite jako robota
ale nie zachwycająca — 21 [illegible],
Nowakowski Z. op 5 — I Krakowia„
kina P. ofiarowane [illegible]„
[illegible]

Tokarzewski op 14 Romans
[illegible] na
[illegible].
W Warszawie [illegible] obecnie i
z [illegible] stale [illegible] dla [illegible]
[illegible]„
[illegible] 8 lub 9 letni
[illegible] Pankracy Wygranowski
[illegible] Sarasate [illegible]

w całym swoim świetnym [illegible]
[illegible] pospolitości.
[illegible]
słuchał [illegible] koncertu
z prowadzeniem pana
Wojciechowska na skrzypcach
córka znanego muzyka i
nauczyciela muz. [illegible]
[illegible] w Lublinie.
Echo muz. N! 21. z 16 Paźdz. 1880.

Echo muz. N 22 z 28 Paźdz. 1880.
Tragedya Faust i muzyka
do niej Księcia Antoniego
Radziwiłła.
[illegible] — [illegible]
[illegible] Adama [illegible]
r. 1818.

[illegible] przed wyjazdem [illegible]
[illegible] Warszawy dał koncert
14 letnia i [illegible] pianistka
[illegible] Majewska.

W Stanisławowie [illegible]
[illegible]
[illegible] od
1 Września [illegible]
[illegible]
[illegible] Konserwator-
[illegible] 822 i [illegible] 1880.
[illegible] do
miejsko [illegible]
[illegible]
[illegible] 25
[illegible] n. 4 [illegible]
[illegible] Hartmann.
[illegible]

L. Wyszyńska Gawot na fortepian Wydana u St. [illegible] — dobra i starannie napisana.

Tokarzewski H. op. 13. Barkarolla na fortepian dwie sztuki.

Hoffman Kaz. Polonez ce[illegible] wszakże grany w Krakowie przez [illegible] C. Dość dobry.

Żeleński Wł. dwie pieśni, dwa mazurki i Kołysanka na wiolonczellę i Piano —

Z Dramatu pieśni Konopnickiej [illegible] Raju" [illegible].

Adam Herman [illegible] klasę
wiolonczellową w [illegible]
[illegible].

Echo muz. N° 20 z 1 grudnia 1880.
Wydanie dzieł Chopina u
[illegible]
Wzmianka o koncertach
z [illegible] Stanisława
[illegible] [illegible]
[illegible]
[illegible] kon-
[illegible]. [illegible]
[illegible]
[illegible].

Echo muz. N° 24 z 3 grudnia 1880.
Koresp. [illegible] na się
uwagę kompozytor debiutant p. St. Niewiadomski
napisaniem kantaty na solo, chór i
z orkiestrą. Harmonizacja, prowadzenie głosów
[illegible]
[illegible]. Jest on
uczniem p. [illegible].

Echo muzyczne z 1881.

Echo muz. No 1 z 20 Grudnia 1881.

Paweł Kraszewski kompozytor pięknego oratoryum „Cezadna" napisał libretto do opery „Margretta" która ma wkrótce wy-konaną. —

Echo muz. No 2 z 3 Stycznia 1881.

Echo muz. No 3 z 20 Stycznia 1881.

Namysłowski, Skala mu-zyczna we wszechświecie pana Juliana Święcianowskiego [illegible] budowniczego — Berlin 1877. Warszawa 1880. —

M. Karasowski posiada korespondencyę z Drezna.

Echo nr 84 z 9 Lutego 1881.
Odtąd z Berlina stałego pióra
Antoniego Sygietyńskiego
Wiadomości Artystyczne zamieszczają
a umieszcza korespondencje
z Berlina.
W Warszawie w teatrze nowa,
sztuka Damasa „Wartowska
Łaska" Galasiewicza i muzyka
Wnosińskiego sztuka udana.
Echo nr. 85 z 1 Marca 1881.
Antoni Sygietyński przesyła ko-
respondencję z Paryża sprawo-
zdanie o muzyce.
Mateusz Karasowski donosi
z Drezna o występach kon-
certowych Barcewicza i
Michałowskiego i ocenia
ich grę.

Emil Śmietański komunikuje
sprawozdanie muzyczne z
Wiednia.
Echo muz. № 6 z 3 marca 1881.
Wiesław Stelmasiewicz
donosi w korespondencji z
Lublina o koncertach Józefa
Wieniawskiego.
Echo muz. № 7 z 20 marca 1881.
Dobrzyński w Poznaniu
pisze M. E. Sobeski.
Józef Wieniawski wystąpił
z koncertem w Hamburgu z
wielkiem powodzeniem.
W Lipsku 10 marca w 20 kon-
cercie Gewandhausu dał się
słyszeć Berceuse. Krytyk
Sygnałów E. Bernsdorf

stawia B. w rzędzie najpiękniejszych
skrzypków i powiedzieć śmiało, że przedewszyst-
kiem talentowi, taka jest mierno-
ziemny oraz że o świetnej przy-
szłości B. ani na chwilę wątpić
nie można. Desiderata jego
tylko są: 1° wszechstronnie wiel-
kiego i pełnego tonu, jakim artysta
już rozporządza; 2° równie cicho
a wyrazistej w nastąpieniach śpiewnych
vibracji, i 3° nadawania całej
grze więcej artystycznej skoń-
czoności. —

Echo muz. N 8 z 9 kwietnia 1881.

Biografia i portret Oskara
Kolberga.

Stabat Karolina z ... Antoniego Szygiatyńskiego dekoro-
wanego.

Antoniego Sygietyńskiego
Korespondencya w Paryżu.
Echo nr 8/9 z 19 Kwietnia 1881.
Dobrzyński w Poznaniu
studyum Dr. C. Szulca.
Wyjaśnienie Erazma Nowakowskiego w sprawie zamknięcia Konserwatoryum Warszawskiego.
Zygmunt Noskowski donosi, iż 8 Maja br. rozpoczyna koncerty z własną orkiestrą w Dolinie Szwajcarskiej.

Echo nr 10 z 2 Maja 1881.
Dobrzyński w Poznaniu
pana Dr. C. Szulca dokończenie.
Sprawozdanie z otwarcia Koncertów w Dolinie Szwajcarskiej pana orkiestry

Nowakowskiego. Wreszcie sprawo-
zdanie o utworach orkiestralnych
tego kompozytora.
Władysława Stelmasiewicza za-
mieszczono studyum „o plastyczno-
ści w muzyce.".
W teatrze Dobroczynności
bardzo dobrze odegraną zo-
stała przez amatorów nowa
oryginalna operetka Gabryela
Kamieńskiego p.t. „Czary" Muzy-
ka, układu zaś w stylu włoskim
utrzymana napisana jest
wdzięcznie i umiejętnie.
Echo muz. N 12 z 3 czerwca 1881.
Pamiątka na rozmaitej kierunkowe-
ny kontrapunktu i harmonii
prof. Andrzeja Ponowicza.

W anorszi mozajemne uzdane
niektórym pismę Korzeniecki
od Lwowi

Śniezko Józef ap. 4. Chrzan
sam pracował na P. dla młodzie-
ży bardzo dobrze.

Hania Emmanuel „Dola"
ap. 2 P. wdzięczna

Roman Hemingza ap. 2 O. Nowe
trwa na P. trzeba to zrobić
ale dobrze

P. Daniewski J. S. ap. 2. Trzeba
wrócić ona przez P. ano — Ten
jest wiktory w pamięci P. piano,
dzięki kompozytorom. Nie
pamiętamy już widzieliśmy w
Domku ap. 1. mozie to
zdziwienie Świętą Różę

kiedyś słyszałem na koncercie a
która ma zalet nie mało. Obecnie
z utworów godnego stanąć obok
tej sonaty. Pomysły przepiękne
wykończenie artystyczne
harmonia i modulacja ni-
bogata.

Pankiewicz E. op. 1. Menuet
na F. i skrzypce, tu [illegible]
jeszcze w zaczątku o mniej
[illegible] [illegible].

Rutkowski G. op. 3. [illegible]
Jest on na fortepian napi-
sany z talentem.

Tarnowski op. 10 Romans
na fortepian Mała blond-
ka nie ma zalet

Wasiński Ballada z Czar-
nowskiej Zamy –
Żeleński Trzy pieśni do
słów Zyg. Krasińskiego. —
Echo muz. № 13 z 19 czerwca 1881.
Uwaga na historyczny rozwój
kontrapunktu i harmonii
przez Andrzeja Jensena
~~[illegible]~~
Echo muz. № 14 z 3 lipca 1881.
Wyjaśnia z powodu C. Pankiewiczem
op. 2 Humoreska m. P.
więcej nam się podoba niż
moment ogól. harmonii, a
starannie i ładnie zakończo-
ne
W Alhambrze przedstawiający się)
ostatnio Carmen p. Stoszka

Adama Pługa, „Księżna [illegible]” z muzyką Moniuszkiego [illegible] [illegible]. —

[illegible] nocy 15 i 16 z Sierpnia 1881.

Przyczynki do dziejów dawnej muzyki w Polsce napisał [illegible] [illegible].

W [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ups. 48. [illegible] [illegible] na [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

W Wilnie [illegible]. Józefa [illegible] [illegible] [illegible]

przez zamianowanego do tamtem
„Teoretyczno praktyczna szkoła
naocznej oraz podręcznik
zapałek dla organistów zawodo-
nasrag etc. Cena Rb. 2'50.
nabycia u przez. —
O warunkach akcesycznych
nagromadzonych w budownictwie
napisał Ks. Kostrzewski Prz.
Orch. — Warszawa 1899
Ocena tej broszury.
Akta nr 8 1/3 z 21 sierpnia 1881.
I Lesaal jako kompozytor napisał.
Jan Kleczyński
Wł. Żeleński i jego opery.
stępuj na scenie Warszawskiej
W Kantata w ... napisał op. 8
Kantat na ... Akto i

roll Zygm. Noskowskiego
Echo muz. N 18 z Września 1881.

Echo muz. N 19 z 1 Paźdz. 1881.
Wacław z Szamotuł i Szamotulski
przez Aleksandra Polińskiego
wydane pod. [illegible]
Liszt, jako kompozytor przez
J. Kleczyńskiego.
Echo muz. N 20 z 5 Paździka 1881.
O Szamotulskim przez Polińskiego
biografia Pauliny Rivoli
W Lublinie odbyły się 2 koncerta
z powodzeniem Zygmunta Kołeckiego
wiolonczelisty i Henryka Bobińskiego
pianisty. Kołeckiemu brak tech-
niki wyborowej ale ton słaby
pan B. jest wyborowym.

Echo muz. № 21 z 1 listop. 1881.
Wrażenia z Samotni i Szamotułki
przez Polińskiego Oskarowicza-
F. List jako kompozytor przez
J. Kleczyńskiego
W Kamieńcu Podolskim
koncertowali z powodzeniem
młody śpiewak Cyganowski
Grosiecki uczeń naszego
Kons. petersburskiego
i Pani Zamierska. —
Echo muz. № 22 z 16 listop 1881.
Kilka wspomnień z przeszłości
muzycznej Litwy przez
Michała Zelskiego
Echo muz. № 23 z 1 grudnia 1881.
List jako kompozytor przez
J. Kleczyńskiego

Kilka wspomnień z przeszłości
naszej Litwy przez
Józefa Pelskiego wydane
przez: G.J. Ramnicki 97.
W.T. Stelmachiewicz zamie-
szcza korespondencyę z Lublina.
Echo nr N° 24 z 15 grudnia 1881.
Pisał jako koresp. przez Klaczyńskie-
go Dziennikarza
W Warszawskiem Tow. muz.
koncertowała Panna
Barlewska lepszą jak
skrzypiciełka panna Sandrija-
łow i ta miewa porządnej
rakiety.
Chwała tu nic nowego
godnego. —

N: 13.

Mikołaj Gomółka i jego psalmy przez Aleks. Polińskiego (ciąg dalszy)

Niepodobna by było rozbierać wszystkie po kolei psalmy — ograniczymy się więc na wymienieniu piękniejszych i więcej wybitnych. Do takich należy psalm 3. Imponujący on swą dramatycznością i wzniosłością natchnienia. Rytm bardzo urozmaicony nie tylko w niektórych głosach ale i w samej melodyi, niezwykłe także jak na wiek XVI nowość. Harmonia piękna, modulacye gwałtowne ale prawidłowe, przeprowadzenie głosów staranne. Niektóry głos tak się krzyżuje że tenor o całą oktawę wyżej idzie od altu.

Psalm 5 bogaty w melodyę nie-
zwykle piękną harmonię i zamiało-
mędrszego. — Ten psalm był prze-
mieszczony w wydawnictwie
Stachowskiego (który jak wiadomo
wydał u Sennewalda w Warszawie
dziesięć psalmów Gomółki r. 1838)
ale błędnie przełożony i przetkan,
sponiewierany w niewłaściwej dla
tego rozumnego psalmu tonacyi.
Pierwsze obawiam dwa akordy
rozpoczynające psalm, napisa-
ne przez Gomółkę w tonacyi
twardej, a więc z wielką trwogą
przy transponowaniu zmie-
niono zostały na miękkie.
Psalm 7 odznacza się urodą,
ma melodyę i piękną formę

złożony jest z samych prawie akordów doskonałych o czystej i dźwięcznej harmonii z wyjątkiem 2. i 12 taktu po repetycji pierwszej części, gdzie harmonia jest twarda i niepoprawna. — Również piękne są psalmy 13, 15 i 42 — tożsamo i psalm 45. Oprócz wymienionych wyróżniają się jeszcze psalmy 54, 55, 62, 64, 85, 104, 105 150 i wiele innych. —

Gomułka nie naśladował Palestriny — jak to błędnie nasi pisarze twierdzili. Styl tych dwóch mistrzów i forma tak są różne jak niebiosa przedkto-rzemiośli, jako społeczeństwa których byli ostatnimi.

Polaków na tej bazie tworzenia
jednym z najpierwszych mi-
ejsców dla Polonii ~~wszelkiego~~
wszystkie środki jakiemi posiada-
jąc się polska muzyczna obec-
nie, by i udoskonalić się
niemiejętnem bno bez przerwy
używaniem tych środków ze
zastosowaniem do muzyki ko-
ścielnej. Lecz do utworu tego
rodzaju był przeciwny wzrok,
aż ale mocno zmierzy w małe-
dy jego przyczyn skapy, a z to ko-
gały w szczególności szczegółów
samo opracowania konstru-
punktowane i misterne kano-
ny fugi i Tp. W. Gomułki
było niemożności wszystkich

psalmach przeważa melodja
i styl często mieszany, narodo-
wy, uzupełnia się bez kościel-
nego stylu, nazywanego powo-
szechnie w onym czasie w cało-
tej Europie. — Wielką tajemnicę
techniki muzycznej znał grun-
townie, to jednak ostrożnie
jej używał ograniczając się po
większej części harmonizowa-
turalną konsonansowością.
Wprawdzie pojawia się tu i
ówdzie imitacya ale nie za
wiele bynajmniej zaś świa-
domie mniej jednakże więk-
cej na figuracye swobodnej
ani ich na imitacyjne. Dzięki
zaś tej wartości zasłu za pro-

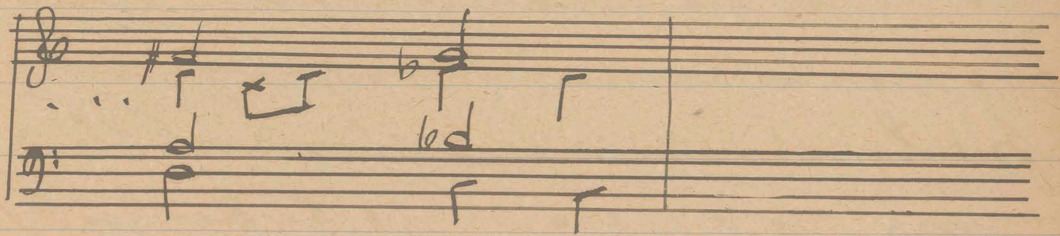
[illegible], [illegible] to niezrozumienia-
[illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible] jakiś [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible].
Pielęgniarka [illegible] się [illegible]
[illegible] [illegible] Gromadka
[illegible] i [illegible].
Pielęgniarka [illegible] —
Gromadka [illegible]. W [illegible]-
[illegible] [illegible] [illegible] się
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] — w [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible]-
[illegible], [illegible] [illegible].

Bożego Ducha nie mogąc owego obracać
się w kolejności płaszczyzn swych prze-
ważających [illegible] się [illegible]
zwracając się na nieznane muzy-
ce wzięty. Z tego powodu styl
jego nie we wszystkich psalmach
jest tak jednolity jako w Dawidowym
Psałterzu. Najwięcej jednak
jest piosnek ujętych w duchu na-
rodowej muzyki w formie [illegible],
znanej ówczesnym kompozyto-
rom np. psalmy 4, 16, 45, 47,
50, 77 i wiele innych.
Nowa forma układu tych psalmów
szczególnie 47 przypomina
nam wielkie pieśni naszego
ludu, ogólna budowa zbliża się
do formy [illegible] [illegible]

nazywanej tak zwanej jaro,
my piośni. D. c. n.

Echo N 14.. Niezrozumiała ta jednak
fantazja naszego mistrza wprowa-
wadziła go mimo na każdym kroku.
Zdarzało się częstokroć w takich
z owych kombinacyjnych melodia-
cyjnej, że nie mogąc umieć wy-
brnąć albo [illegible]
[illegible] [illegible] a [illegible]
[illegible] do [illegible]
albo [illegible] w tej w [illegible]
się [illegible] —
Łącząc mimo harmonii jego
jest twarda [illegible]
[illegible] [illegible] niezrozumiałe
dla wykształconych dzisiejszych
pojęć o harmonii wprawne

pzelnie 4/; ale za to pojawiają
się także inne harmonie no-
we [illegible] [illegible] prze-
w utworach [illegible] mistrzow
[illegible].



Często także nawet harmonii
[illegible] [illegible] tylko pojawia-
jącej się, jak akordów [illegible]
[illegible] kwartowych,
[illegible] dominantowych
[illegible] pro-
gresji a nawet alteracji, któ-
re jak wiadomo są udoskonalone no-
[illegible] [illegible].

Zmieniał także rytm w środku
kompozycji np. psalmy 70 i
85 zaczynające się w takcie
4/2 Druga część przerobiona
w 3/2, przed ostatnią zaś ka-
dencyą powraca takt pierwotny.
Jeszcze śmielej i oryginalniej
postąpił [illegible] z psalmem 81. Za-
czyna go bowiem w takcie 3/2
następnie w środku utworu
zmienia rytm trójkowy na
cały, przywraca znowu pier-
wotny i kończy w całym a
więc nie w tym w jakim się
kompozycya zaczyna.
Widać wyraźnie z wymienionych
że zmiana rytmu w środku
kompozycji nie była

wcale oryginalnym pomysłem
Gromadki; wielu średniowiecznych
mistrzów szczególnie zaś owego
[illegible] Isaaka lubili płatać
takiego figla. [illegible] to je=
[illegible] z odczucia głównych wówczas
mistrzów nie były obcemi
dla Gromadki. Do kadencyi [illegible]=
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]=
jego akordów, kwint [illegible]=
[illegible], kwint [illegible]
kadencyi pola [illegible] [illegible]=
[illegible] i t.p.
[illegible] w [illegible] psalmach
[illegible] melodji w stronie
najwyższej (Canto) jest
nieco [illegible], jedno=
[illegible], tak w średnica

gitarach mianowicie taneczna
muzyka jest pomieszaną — to
pochodzi to z tego, że szczególnie
wieczorami mieszkańcy bardzo
często grywają muzykę nie
zapraszani bez tancerzy
przyzwyczajali. Z tego powodu
główny rysunek muzyczny
był tak zaciemniony, że tylko
biegłe ucho wytrawnego mu-
zyka dopatrzeć go mogło.

. . . .

Co się tyczy używania znaków
przygodnych, to w tym wzglę-
dzie panowała w XVI w. a tem,
bardziej wcześniej zupełna
anarchia. Było mnóstwo
mniej ważnych wskazówek,

Zresztą znano tylko dwa znaki
krzyżyk i bemol. Kasownika a
nie znano, zaś zastępowano
go krzyżykiem, co stwarzało
komplikacje w nadrukach i ręcz-
nem pisaniu.
Tonacji nie przestrzegano podług
gamutka nie oznaczano,
lecz trzeba się jej było do-
myślać. i t. d.

§ 15. Omówione stosowanie się przy
przekładaniu psalmów gamutki
na dzisiejsze nuty należy pro-
mieniować te tylko znaki pozycyj-
ne, które się znajdują w oryginale
– z powodu zaś tego,
my mogli być pisane

w starych tonacyach kościelnych.
Takie jednak szczegóły nie można
chwalić dla tego, że je sam Gomółka
stosował nie mniej więcej tekstu,
nie umieszczał. . . . . . .
Łatwo jednak przypisać mu na-
wet że Gomółka pisał swe
dzieła w tonacyach ~~[illegible]~~
kościelnych, to przyznać mu-
simy, że dość często — bo
prawie w każdej frazie
muzycznej — dopuszczał się
odstępstw od ogólnych pra-
wideł gregoryańskiego chorału.
Gdy Gomółka nie innego tylko
swe odstępstwa i wyszczanie
z całego stroju tonacyi

[illegible] tej dzisiejszej gamy.
Co się tyczy innych znakomo-
[illegible], jak np. [illegible]
[illegible], [illegible] traktował je
[illegible]
[illegible] jak i [illegible]
Z [illegible] harmonicznych
najpierw [illegible] można
[illegible]
[illegible] i [illegible]
[illegible], [illegible] nie [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] w tej [illegible]
[illegible]
nie wiele znaleźć można
[illegible] jak i [illegible], a te
[illegible]

[illegible]

że zamiast używania tańca jako
wesołego tańcowania mu,
Dankowskiego było przejść przez
jakąś gorzką daleko większej
żałości. Tak też pisał Kołło-
ątaj lecz Damotyborski i
inni aż do XVIII wieku. Zresztą
muzyka innemi jak dziś
rządziła się prawami.
Księgą tam Dankowskiego stoso-
wano nie wiele.
Oto są główniejsze wady i zalety
znakomitego dzieła — znajdu-
jącego się dotąd w ilości nie wiado-
mo w 7 egzemplarzach a to
w bibliotekach Jabłonowskiej,
uniwersyteckiej w Warszawie,
Jagiellońskiej, hr. Zamojskiego

64. w bibliotece p. Ad. Kołaczków
Zielińskiego b. nauczyciela
powiatu Kieleckiego,
Chemnickiej i Czarneckiego
(w Poznańskiem). Inw. rkp.
N: 16. Gawiółka po rozstaniu
pochowana żyjąca lat 29.
Zakończyła zaś żywot swój
z [illegible] w Trzebowcu (w Galicyi).
Nadgrobek Gawiółki odkryty w 1828
przez Stanisława Przybylskiego
autora broszury o Kochanowskim
umieszczony jest w ścianę ko-
ścioła parafialnego obok główne-
go wejścia. Na płycie z szarego pias-
kowego kamienia czworokątnej
przeszło 2 łokcie wysokiej skromnie
ozdobionej wyryty w pięknej

płaskorzeźbi o wizerunku Chrystusa na Krzyżu. Pod krzyżem klęczy mąż – z czepcem Górnółka – jeszcze w sile wieku umarłego czoła ze złożonemi rękami odkrytą z przodu nieco łysawą głową, w krótkim obcisłym prawdopodobnie w ostatnim stroju (Strój ten zadaje kłam twierdzeniu tych, którzy Górnółkę tytułowali proboszczem Kościoła Szadowickiego); poniżej w 10 liniach wyrytymi dużemi łacińskiemi literami następujący napis:

D. O. M.

Gornolcum hic lapis indicat sepultum
Quem quondam devorat atra mors ~~[illegible]~~ chorantae

Omnes ingemuere Musaeque
Magnatumque Domus et tota mutae.
At recte cineres tui quiescant
Gomolca hoc tumulo a tuis parato
Urbem nec patriam Craci requirant.
Obiit A. D. M. D. C IX
Die V Martii, aetatis XLV.
Tenczas ten kamień-ułka,
nad grób Gomółki, którego gdy
śmierć sroga zabiera z grona
towarzyszów (obok ambony-koło,
w Drzewnej kaplicy) wszystek
muzyk z kapłaki a temu znać,
gratnie wspomniały. O Gomółko!
niech popioły twe spoczywają
w pokoju pod tym kamieniem
zrobionym od twoich ucz

wentosianym i miałej nie
Dopominając się o uznanie swego
grodu Krakowa, zmarł R.P. 1609
d. 5 marca wieku lat 45.
Z tego widać że Jarnot Kr. urodził
się około 1564 w Krakowie że
że miał wielką sławę jako
muzyk i że umarł nie
Szafrańcem zapomniany jako
dyrektor kapeli przemożnego
niegdyś rodu Szafrańcowskich
może ostatniego tego potomka
po mieczu Hieronima
agnata umiłującego słynnego mia-
steckiego. —
Sława Jarnotki umniejsza być
wielka skoro miejski Barto-
chowiem w 10 lat po jego śmierci

wydaniu wydanem w Wilnie
w 1619 p.t. „O biesiadzie kurczem"
nej z tej przyczyny albo powołuje się
na najstarszych polskich
kompozytorów Sebastjana
Felsztyńskiego i Gomółki.

— — — — — — —

Twierdzono jednak powszechnie
aby za owego wydanego psałterz
na Gomółkę powoływać, zresztą
wyraźnie mówi o śpiewaniu
słowiańskich w gospodarstwie ich,
bywanych. Dowiódł się że
Gomółka z powodzenia utworem
psalmowym w ciągu tych 29
lat które przeszły po wydaniu
psalmów pieśni tańca i
inne utwory swoje ataminę

a te umiały być stanowczo po-
pularne i grane w całym kra-
ju i to nietylko w domach
szlacheckich ale i gospodarskich.
O. Kolberg wspomina że w Ku-
pionie Gamratki a zwłaszcza ich
muzykę do pieśni skomponowana
na zamówienie Kochanowskiego
który posiadać miała biblioteka
klasztoru dominikańskiego
w Krakowie a spłonęła razem
z kościołem w 1850. Umiałby
o tem wspomnieć jeden z domi-
nikanów którego nazwiska
Kolberg zapomniał.
Przyjaciel ludu z r 1841 wspo-
mina o kolejach jednego

przechodził wspaniały nagrobek
Gorzmetki — Piotrowiackiej
umieszczony on był w dawnym
parafialnym kościele jazło-
wieckim. Gdy z czasem
kościół ten podupadł i [illegible] zo-
stał opuszczonym — nagro-
bek Gorzmetki miał zostać
jako materiał budowlany
do pobliskiej gorzelni..
Dopiero ks. Mroczyński (†
28/9 1854) wydobył go z tą-
d i przeniósł do dawnej
Dominikańskiego a dziś
parafialnego kościoła.

Koniec.

71.

Echo muz. N 13 z 19 czerwca 1880.

Kilka słów z powodu artykułu p. Z. Noskowskiego „O prozodyi w pieśniach Moniuszki" drukowanego w 7 Numerze „Echa Muzycznego" r. 1880. napisał Jan Karłowicz.

— Przystępujemy [illegible] z szacunkiem do twórczości ludowej. Wszakże nierozważnie przeoczyliśmy zdanie, że życie klasycznie jako wzięto rozkwit z natury i prawdą; że rzeczywiste rodzime źródło natchnienia nam przechowała nam sławiona „arcypoprzednia" pieśń gminna. Pan N. tego też jest zdania. Odpowiednio jego słowa: „Zbadajmy podane przez Kolberga.

72.

(w dziale „Ludzie i t.d.) i ————

w następnym № 12 na

str. 95 – ten najlepszy [illegible]

intelligentna [illegible]. —

Echo muz. N 14 z 2 lipca 1880.
Z powodu artykułu pana
Kaltenwiena (streszczam
osobiste rzeczy opowiadam)
Punktem wyjścia do napisa-
nia mojej rozprawki było
dla Noskowskiego mło-
[illegible] ani polo-
nez Kamińskiego lecz kwestia
pana Walickiego — a głównym
celem zbicie zarzutu w tej
książce niezrozumianego przez
niepowołanego Dyletanta
przeciwko [illegible].
Życie.
Zawsze pierwszy raz się nie
umiem — przemyślam

Powtórnie napisana w swej [illegible]-
nie pewna pieśni, ko [illegible]-
je przytłaczają mnię do [illegible]-
mi —
Potem [illegible] się w [illegible]-
dy [illegible] który
nie pamiętałam — Nie
mówiłem że Dominik [illegible]
„mieszkaniec" — tego że
był pojętny.
Po kawałku p. K. przyłożona
całą [illegible] będziemy a [illegible]-
mi [illegible] pieśni. Poetam [illegible]
ze [illegible] ko [illegible] mnie
[illegible] w [illegible] [illegible],
[illegible] [illegible],
[illegible] [illegible] [illegible].

To co ja nazwałem kiedyś sam tą nazwą międzynarodową — lecz idea jego przerobiona jest zadaniem muzyki — którą ma wykazać tylko całe według wyobraźni kompozytora.

Ochotnica d. 19/21 Paźdz.ka 1881.

<u>Wacław z Szamotuł Szamotulski</u> sławny muzyk z XVI wieku przez Aleksandra Polińskiego. —

Po sławnych naszych muzykach mało mamy wiadomości - O Wacławie Szamotulskim dzięki rozgłośnej swej sławie genialnego muzyka i wesołego poety w dziejach współczesnych pisarzy choć krótkie wiadomości. (Najobszerniej raz o Szamotulskim wzmiankę czytamy w dziele Szymona Starowolskiego „Hekatontas" i Radymińskiego († w czerwcu 1664) w dziele „Fastorum academicorum" tom IV. Radymiński

jednak tylko kompilatorem Ossolińskiego i nie nowego nie powiedział – Radzymińskie, go nakoniec przetłumaczył Dorszewski Sołtykowicz w swem dziele „O stanie Akademii Krakowskiej" str. 264 N 46. –) Tym sposobem przebiegamy zasadniczo i wydobywamy najważniejsze rzeczy tego męża przedstawiamy jego życie, wraz z oceną jego myśli naukowej.

Urodził się Sacranus (Sacranus), albo, jak mówią, około 1429 w Oświęcimiu (?) gdzie Mich. Rypelski (?) urodził się

dość po niemiecku. Samotna
z porządnej rodziny i z [illegible]
Szamotułach z [illegible] tam
[illegible] wspomnianej.
Spędziwszy lata dziecinne
w [illegible] zamku położonym
w [illegible] okolicy nad brzegiem
[illegible] zachodniej.
(Wszystkie zaś [illegible]
Szamotuł należała do Górków
[illegible] do Szamotuł [illegible])
W [illegible] został [illegible] do Halle
gimnazjum [illegible]
w Poznaniu gdzie pierwsze
[illegible]. Szybko [illegible]
język się [illegible]
czas [illegible]
wysłania go do Krakowa

gdzie dalej pod opieką sławnego
uczonego Grzegorza Samotul-
skiego profesora akademii
jagiellońskiej wszechstronnie
wykształconego autora „Sum-
judiciarii processum” i „Canoni-
corum impedimentorum
matrimonii” kształcił
swój genialny umysł w górę,
ciągnąc gregoriańskim torem,
aż niezmiernie owacyjnie.
Po ukończeniu kursu filozo-
fii na uczelni, jagielloń-
skiej Samotulski tytuł ma-
gistra nauk wyzwolonych
i doktora filozofii uzyskał.
Wrocławianinowi zdolnemu i
młodego Wacława o...

co mnie sprowadziło go z [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] pewnej do
[illegible] nieśmiertelnej sławy. Z
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] się
z [illegible] i [illegible] do
pisania [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] pozwala mi zdobywać
[illegible] w chwili kiedy [illegible]
[illegible] z [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]. Zamawia się co
z [illegible] i [illegible] się prawo-
[illegible] Na tej drodze zdobył
sobie [illegible] imię a kilka
[illegible] jego jako „[illegible]
[illegible] [illegible]" i [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]. Zostawszy [illegible]
[illegible] [illegible] w [illegible]

przedstawiam kollegiom,
Szamotulski w wolnych dłuższe
chwilach poświęcał się mate-
matyce a szczególniej muzyce
do której szczególniejsze od
Dzieciństwa miał zamiło-
wanie. Pod czyim kie-
runkiem studjował mu-
zykę nie wiadomo. Pewnie,
więc jednak w owym czasie
żył w Krakowie słynny teo-
retyk muzyczny i kompozy-
tor Sebastyan Felsztyński
nauczyciel głośnego później
muzyka Marcina Lwowczy-
ka prawdopodobnie więc
Wacław pod jego kierunkiem
pracował.

Być to co było stratą dla[illegible] bardzo
zaawansowane w dziełach jego
kunsztem nadzwyczaj genialnego
samouczka, ale [illegible]
harmonisty i znakomitego
ze wszech miar kontrapunk-
-isty, niemniej przy czym w naszym
ścisłym [illegible]
-[illegible] kompozytorem.
Sława tak kompozytorskiej twór-
-czości Szamotulskiego musia-
-ła być wielka, jeśli doszła aż
do Zygmunta Augusta, znano
się sprawami artystycznemi
interesującego, który go po-
-[illegible] poznaniem i oso-
-bistym dyrektorem na-
-dwornej swej kapeli mianował.

Teraz [illegible] rozsądzaj na
Drugą najpiękniejszą
[illegible] wielkiemi talentami
[illegible] [illegible] [illegible] ale
biorąc [illegible] [illegible] [illegible]
nieśmiertelny [illegible] [illegible].
Z [illegible] Dzieci Wacława do
[illegible] dalejże wspominając
z niewielkiemiem [illegible] z ale
Dzie [illegible] dodało do
naszych [illegible] a to
1° [illegible] gdy dzielki
[illegible] 2° Przemawiała
[illegible] 3° Psalm 1°. 4.
Psalm 85. 5° Psalm 116
i 6 Chrystus [illegible] [illegible] [illegible].
[illegible] z [illegible] [illegible]
[illegible] Łazarza

Urozmaicona bez oznaczenia
rąkou. Tymczasem wyobraziła
Dwoje dzieciątek klęczących przed
rodzicami. Śliczna melodja
tej pieśni umieszczona jako
kantyczka pierwsza w głosie tenoro,
[illegible] składa się z czterech
zdań z których każde [illegible] się w
taktów [illegible] zaobserwowania.
Czy ta melodja jest oryginalnym
pomysłem Szamotulskiego
czy też wzięta jest żywcem z jakie-
go jakiegoś obcego lub jakiejś
popularnej naówczas pieśni,
dziś sprawdzić nie możemy.
Ogólny jednakże [illegible] [illegible]
każdy [illegible] się [illegible]
w obu [illegible] pierwszej strofy

dowolnej koncepcji, albo tak
melodya nie uległa zmianie
przy użyciu jej jako cantus
firmus przez Szamotulskiego
wiele pozmieniała w jej zda-
niu znanem słowiańskiem
przekładzeniem. Zresztą pieśń
tę znajdujemy i w pierwszych
kancyonałach wydawanych
dla akatolików polskich, bez
wzmianki o tem że jest tłu-
maczoną z niemieckiego, co
w tym wypadku nie nie-
wątpliwie by oznaczono z przy-
toczeniem pierwszych przy-
najmniej wyrazów nie-
mieckiego oryginału, jak to
z innemi uczynili wydawcy

śpiewanej rano [illegible]
Może też melodja ta jest starą
pieśnią polską śpiewaną przez
starca nocną porą przy [illegible]
ogniska? Kto to wie, jest
bardzo dawna, pieśń ta co nas
najwięcej interesuje i [illegible]
[illegible] obrabiana. [illegible]
krótka pauza [illegible] śpiewo
[illegible] w głosie
tenorowym jak wyżej już
powiedziano — przerwa [illegible]
na [illegible] w [illegible]
[illegible] głównie melodja
tłumaczona jest w [illegible]
[illegible] w całych
i [illegible]. Krótka pauza
[illegible] w głosie

usprawiedliwionym nie pod
względem harmonijnej to-
warzyszenia melodji gło-
wnej, ale prawidłowy na-
Dla uproszczenia tworzący roz-
lewna bardzo piękna a zupeł-
nie niezależna melodja
basu i prawidłowe głosy t. j.
Ale i bez równie zagranie
jej prawidłowe. Najbardziej
wybitna myśl głównego
tzw. punktującego:



i t. d.

wije się około głównego śpiewu,
raz w różnej postaci i tonach,
tonacjach, tworząc z nią razem,
na bądź ściśle bądź inaczej.

bo dno i mistycznego. Całość pełna zamiłowania i wdzięku, po religijnemu bogata we piękne harmonie i melodie, łączące pomysły, obok nowoczesnego i konserwatywnego opracowania, jako mianowicie forma jasna i oryginalnie przemyślana daje wyraźne artystyczne o muzycznym w ogóle talencie kompozytorskim Szamotulskiego a szczególniej o gruntownej jego znajomości tej techniki kontrapunktycznej.

— Pieśń pod tytułem „Powszednia spowiedź" wprawdzie zwana, jest najkrótszą ze wszystkich

znanych dziś utworów Szamo-
tulskiego, ale zato odznacza się
taką prostotą, takim prawdziwie
religijnym natchnieniem, ja-
sną formą i czystością harmo-
nii, że dziś jeszcze po upływie
kilku wieków, wielkie na słu-
chaczu sprawia wrażenie.
Nie więc dziwnego, że ta piękna
pieśń w swoim czasie cieszyła
się tak wielką popularnością.
Co prawda do tej popularności
wielce się też przyczyniły prze-
śliczne słowa tekstu, napisa-
nego przez Andrzeja Trzecies-
kiego. Początkowe litery
każdej zwrotki tej pieśni skła-

Dającemu i nauczycielowi tego ziemnego świata. Pieśń ta drukowana była w Krakowie w drukarni Andrze-[illegible]. —

Jako na drzeworycie przed-stawiającym Trzech świętych znaj-dujemy roku 1532 (to jest w roku zgonu Ja.) ale naturalnie nie jest to rok druku pieśni ale roku zrobienia drzeworytu. Zresztą ten drzeworyt bywał i w przedrukach przenoszony do innych kompozycji tej też rzeźbionej.

— Psalm Dawidowy pierwszy „Błogosławiony człowieczko" słowa Andrzeja Trzecieskiego wydany razem z pieśnią „O pogrzebie człowieka [illegible]

"ojczystego" w Krakowie u
Łazarza Andrysowicza.
Z szeregu utworów Szamotul-
skiego, które doszły do naszych
czasów, jeśli odnalezione zo-
stały, psalm [illegible] – zaś
psalm I podług Sachara
ma się znajdować w bibliote-
ce Czartoryskich. Ponieważ
tego psalmu nie mieliśmy spo-
sobu w rękach przeto o jego
wartości nic powiedzieć nie
możemy.
Psalm Dawidowy 86. "In-
clina Domine aurem tuam"
na słowa Mikołaja Reja, wydany
w Krakowie u Łazarza Andrys-
owicza bez oznaczenia

nałem. Na tej tekturowej karcie znaj-
duje się drzewo genealogiczne obrazujące
Dawida Klęczewskiego; pośrodku
herb Grafa i korona, w obłokach
Bóg ojciec. Z jednej i drugiej
strony drzewa są litery
M. R. oznaczające imię
i nazwisko autora (Miko-
łaj Rej) Utwór komponowany jako
i pozostałe dzieła Szamotulskie-
go na 4 głosy składa się z 47
taktów. Główna melodja
w tenorze i forma zbudowa-
nia [illegible] wzorem
niemieckich chorałów
niczem wybitnem nie od-
znacza się. W [illegible] harmo-
nicznem prowadzeniu
głosów [illegible]. —

Pieśń „Christe qui lux es et
Dies" do słów Mikołaja Reja
„Chryste dzień naszej świat-
łości" wyszła w Krakowie
u Łazarza Andrzejowicza
bez wyrażenia roku wydania.
Dziełko to skromnych rozmia-
rów składa się z 22 taktów,
jest jednym z najpiękniejszych
zabytków utworów Szamot.
Cantus firmus umieszczo-
ny w tenorze jest bardzo
piękną melodyą polifoni-
cznie przez pozostałe głosy
obrabianą. Prowadzenie gło-
sów imitacyjne z unikaniem
wszelkie ozdoby kontra-

praktyczne, wytworność harmonii, mądrości jak równomierną natchnieniem wyszukane religijne zasady tej frazy kompozycji. —
Oto wszystko co w spraw[illegible] pro wielkim artyście wielki nam przekazały. Na nie rzeczeniu nie mogliśmy dotąd odnaleźć arcydzieła Dra-matycznego „Transforma-cowania Chrystusa" o którym z wielkiem uwielbieniem współcześni pisarze wspominają. [illegible] mówi że Transformowania pro[illegible] dziś (C. d. j. za czasów [illegible]) w całym polskim

Doszedłeś w dniu wielkim [illegible].
Dniowo z mocnym ludem
do małżeństwa i [illegible]
przebudzeniem śpiewanego
Cypriana. — C. D. [illegible].
P. [illegible] Nr. 20. —

Echo muz. N 23 21 grudnia 1881.

Kilka wspomnień z przeszło-
ściowej muzycznej Litwy
przez Michała Jelskiego
Dudziczanina.

W początku 19 stulecia ama-
torstwo muzyki i dobre orkie-
stry daleko więcej były rozpowszechnio-
ne w tym kraju jak dzisiaj.
Oprócz stałych orkiestr po
miastach gubernialnych było
było i na prowincji orkiestr
u wielu zamożnych obywateli,
z których niektórzy będąc sa-
mi muzykalnemi organizo-
wali nawet wielkie orkiestry jedynie
przez zamiłowanie do
sztuki.

Z aktów tego rodzaju niemało
można by zaczerpnąć, pomi-
jając wzmianki o tem jaka
działalność była w innych
guberniach w tym względzie
dotąd tego nie jest w stanie
jak rzeczy stały w guberni
Mińskiej. Od roku 1800
do 1825 nie mówiąc o in-
nych zmianach tu były dwie
ankiety dobrze rozgałę-
zowane jedna w czasie
urzędu gubernialnego Ro-
bickiego, [illegible] druga w okre-
sie ubezwłasnowolnienia w ma-
jątkach świeżo tworzonych w
powiecie nowogródzkim.

marszałek Kobielski, a uta-
lentowany skrzypek uczeń
Viottiego miał u siebie sta-
łą orkiestrę złożoną z 40 mu-
zyków; człowiek zamożny
miał środki do sprowadzenia
wybornych instrumentów
z zagranicy. Posiadał dwoje
skrzypiec Stradivariusa a
i jego violoncello. Sam zwykle
grywał pierwsze skrzypce
w orkiestrze, kwartety Bee-
thovena i Haydena roz-
koszował się [illegible] każdego
i dnia cały niemal czas spę-
dził na muzyce.

Stałym dyrektorem tej
orkiestry był Józef

Deszczyński, znany nie
tylko w kraju lecz i za gra-
nicą jako artysta koncertujący
kompozytor wielu utworów
różnej muzycznej wartości a szcze-
gólniej przez krytyk Polonezów.
Orkiestra była tak wyrobio-
na pod Deszczyńskiego ba-
tutą, że wykonywała sym-
fonie Haydna, Mozarta
i Beethovena z dokładno-
ścią zadziwiającą. Doktór
Hausman i Krasowski
byli wybornymi pianistami tu
skrzypkowie. Amatorowie
muzyki ze wszystkich stron kraju
ustawicznie nawiedzali gościnny
dom Kotlickiego aby mić udział

muzyczny w orkiestrze. Kiedy,
Rakiecki mógł dawać jako marszałek
gubernialny w Mińsku orkiestra jego
w całym składzie przez kilka zim
z nim tam stale przebywała.
Oraz jej współudziałowi samego Rakieckiego,
go mógł dostarczać trzecie to amatorskie
koncerty na cele dobroczynne a po-
tem przyjęto gotowość w amatorów,
któremu mógł by do tego skupić, że po-
stanowienie mógł dać przedstawienie,
niektórych oper na zasadzie między-
zacnej dobroczynności. Sprowa-
dzono dla pomocy śpiewaków z
Wilna kilku, wzięto z miejscowego
teatru, zresztą brali udział amato-
rowie, orkiestra zaś Rakieckiego
połączono z miejscową mógł by

miejską i tym sposobem sformo-
wano liczną orkiestrę składającą
się z 60 członków. Z takiemi
zespołami po wielu próbach przed-
stawiono operę „[illegible]"
Białą Damę Boieldieu'ego i
jeszcze parę innych. Na tych
przedstawieniach teatr był zwykle
przepełniony publicznością, co
wspomagało to do wielu odgrywa-
telnie ziemiańskich wówczas jeszcze
z mniejszych miasteczek przez
zimę w mieście. Te ama-
torskie przedstawienia opery
i koncerty przez kilka zim
były tak znacznej wartości, że
z nim zebranych powstała część
[illegible]

mińskiej. Fakty te opowiadali nam wszyscy naoczni świadkowie i uczestnicy tego zjawiska.

W Wilnie także ruch muzyczny był nie mniejszy a w Warszawie, ma wiele dzięki towarzystwu muzycznemu; wiele z młodzieży uniwersyteckiej uczyło się muzyki. Wiktor Każyński znany kompozytor Ignacy Rendl słynny z talentu artysta skrzypek obaj wyszli z grona akademików wileńskich. Przy uniwersytecie Wileńskim był stały profesor wykładający z zakresu harmonii i kontrapunktu, to z niego wielu z młodzieży korzystało.

W tym czasie znakomity skrzypek
belgijski Karol Mózer współza-
wodnik [illegible] i Baillota poza-
tym znany też jako główny gubernii
mińskiej w powiecie ~~Ihum~~ Ihumeń-
skim u generała Lanina w
majątkach Kuchcicach, zaś
go [illegible] przyjaźni z Laninem z któ-
rym jeździł się za granicę. Lanin
miał swoją orkiestrę i którą
Mózer [illegible] i [illegible]
[illegible] [illegible] na skrzypcach
tym który w mej korespondencji [illegible]
W tym czasie Mózer szczególną
zwrócił uwagę na talent Karola
Stanisławskiego, który się znał
potem jako utalentowany skrzy-

jednak i żydzi nie umieć posad-
zowana mogły zostać europej-
ską znakomitością.
Po zgonie Rokickiego i Ławiczy i
Obuchowiczowa apteki ich zo-
stały zamknięte a Dorożyński
jeszcze całe ostatnie życia spędził
w domu córki Rokickiego Pani
Paszowej.
W guberni Mińskiej po upadku
większej [illegible] [illegible] apteki
które [illegible] [illegible] w [illegible],
zatrzymał obywateli z których
niektórzy przetrwały aż do r. 1852.
W tym czasie w Wilnie apteko-
założył Ks. Tymiński na [illegible] [illegible]
miała swoją szkołę [illegible] [illegible]
która przez [illegible] wydała [illegible]

i też zasłużyli się z niej wyszli
Trzepiński znakomity klar-
necista i Wincenty Bańkie-
wicz artysta skrzypek. Obec-
znany z zawodu obaj rozpoczęli
pracę orkiestrową Trzymitarskiej.
W Gnieźnie była ta także inna,
ścisła orkiestra i zakładu muzycz-
na poza niej utrzymywana
z funduszów miasta. Orkiestra
ta grywała zwykle w niedziele
i święta w katedralnym niej,
ścianym kościele, oraz także,
zapraszana w czasie wszystkich
niemal koncertów i pochodów,
wiosną także. Karol Lipiński,
akt Depesze tam 1606 i drugi 1805
koncertu przytrzymał się

Do akompaniamentu tej orkiestry,
składającej się z dwudziestu kilku
muzykantów – używali jej nie-
raz w tym celu bracia
Ratscy (?), H. Wieniawski i
Z. Ela (?) Sofronow (?) Graff i inni.
Orkiestra ta istniała aż do roku
1865. Wyczerpały się jej fundusze
a członkowie jej rozpierzchali
się po świecie tak, że i śla-
du po orkiestrach tych nie
pozostało.
W guberni (?) Wileńskiej [illegible]
[illegible] 1801 znanym był jako
utalentowany amator gry
skrzypcowej ks. Gabryel
Ogórski (?) Dziedzic ma-
jętności Staniewskie (?).

w powiecie Trockim, gdzie
miał własny teatr i dobrą orkie-
strę z której many ktoś grywał.
W lat 10 byłem w guberni
grodzieńskiej w powiecie
Słonimskim miał muzy-
kalny rezydencję kwartet
smyczkowy braci [illegible]
[illegible]. W tym
czasie zaczęła być jako artyst-
ka na skrzypcach pani [illegible],
uczennica z domu Józefowicz,
osobna, która zaprowadziła
niemało dawała koncertów.
Było także kilku amatorów
utalentowanych na skrzypcach
jak, Kossow w Nowogródku i
[illegible], panna Pruszanowska

[illegible]

przeciwko Skarmowskim
w Tarnowie obywateli był to wielka
... kwartalnaya.
Kiedy dosiągnął z amatorami
... przyjęciach zamiłowania
jako to u Maniewskiego, w
Kielpińskich i w miejscu
Gra (Polski) od którego
też mam te wrażenia o
... — Op. ...
mój amator gry na skrzypcach
był również fortepianu "Dróże",
... i Dzierżyński ... Zno.
Stanił przeciwko ... ,
... ,
i kilkanaście charakterystycznych
... i pełnych ... pro-
konarowe.

Z tego wszystkiego co bezstronnie
opisałem widać że kraj nasz
nie był chory według tam nauki
nie potrzebował naprawiać lecz
poważnie się zająć... ...
Pominąwszy zesłanych to można
tu zaliczyć jako konspiratora i śpiewaka
Wł. Zygmunta Wasilewa, wiolon-
czelistę Jana Kantowicza a
konspiratora i śpiewaka
Florjana Hermana, i
wielu pomniejszych lecz
w ogóle innych mało gdzie
znanie.
Wspomnienie o Florjanie
Mistałowskim który miał,
kiedy ponad 20 lat w guberni
Mińskiej przebywał towarzystwie

111½

z których mnogiemu. 1860 napisał
i wystawił operetkę „Kontrabas”,
też w Mińsku.
W r. 1867 sprzedawszy swój
majątek ziemski w gub.
Mińskiej przeniósł się
do Warszawy gdzie w
paru lat zakończył życie.
Cześć jego pamięci.

Cały miesiąc marzec 1882.

Cało[illegible] 4/ w 1 stycznia 1882.
Przyczynki do dziejów muzyki w dawnej Polsce napisał — Konrad Skolimowski z [illegible]

II Dodatek do biografii Mikołaja Gomółki Kompozytora XVI wieku. —
(stronnicze tylko [illegible] zarzuty)

Wykład p. Al. Polińskiego na „nagrobku Gomółki jako błędny."
Napisano więc drugi dla otwartego kamienia taki:
„Którego gdy śmierć zabrała prawie, fletniczki wszystkie jej Anieli i [illegible].
Chowała jak [illegible]

greckim wyrazem i rana,
raz słonecznego blasku. —
Wówczas „owe „domy mas,
gnieżdżące milknące" po
śmierci Gomółki wyglądają
owe olśnieniem. Gdy w
blasku Dworzec Króla się
zaś tęsknią do mnie Pani
pamiętnych jako Dwie
klęsk niejako jednego
zawodu. Dwór bowiem
Pańskie gościńce ... tego wieje
Rafaela pamiętam i Gomółka
muzyki królewskiej i muzyki
pamiętają, z których razem
wszystko równa razem z królewskiej
pałaci z pamiętnej Rafaeli,
że było zamieszkanie mu

Pełno do mniejszych składkiem [illegible] pozwolenie ka-
pele w i danem pozytywnym sze-
rej faktów w innym przy-
czynkam.
Dziś wiadomo, że w wieku XVII przy to-
warzyś dokumentami [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] nie [illegible]
w [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible].
Oto [illegible] [illegible] [illegible] w
Krakowie [illegible]
i [illegible] było spodziewać
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] nam [illegible] [illegible]
20 letniego ~~[illegible]~~ dyrygenta
kapeli Zygmunta III, Pacelli-
go (+1623) — 1-o w r. 1620

[illegible] w [illegible]
St. Żółkiewski kasztelan [illegible]
ki, wystawia [illegible] w
Warszawie, w którym na
[illegible] Zygmunta III-go wy-
[illegible]
[illegible] Rzymianowskie-
go [illegible] Feraego
[illegible]
nego. (Kalendarz Warsz-
[illegible] 91 [illegible] Al. [illegible]
[illegible]). [illegible]
[illegible] Feraz v Rzymano-
wa [illegible]
kaplicy St. Żółkiewskiego [illegible]
go [illegible] do Królewskiej
i wyświetlono przed [illegible]
Pacellego.

W takich warunkach [illegible]
t.j. naszej Dworcowej Dzielnicy [illegible]
[illegible].
N° 2. W podobny sposób mówię
jako teraz o Rzymanowie i Gro-
madka w Tarnowie [illegible]
do Kaplicy Królewskiej.
– [illegible] [illegible] [illegible] z [illegible] Gromi-
ka narodziła się w Tarnowie
nie w Krakowie –
„[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] a [illegible]"
[illegible] – [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] na [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible].
[illegible] się w Tarnowie,
nie [illegible] [illegible]

w [illegible] do
[illegible] nie potrzebowały,
[illegible].
Jak [illegible] się z Palestriną
co do miejsca urodzenia
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] (Lobzan
N 20 Octo. z 1880) Z wypisów
[illegible] Kw. Hist. 241 Przegląd
arch. bibl. 1881 r. str. 287). okazuje
się że w r. 1358 pośród
innych znanych w onych latach
występuje Nicolaus Gomolka
fistulator jako [illegible]
[illegible]
[illegible] jak

Kolędy po jednym florenie (20 gr) Ta [illegible] a [illegible] wspominała z Gromnika [illegible], [illegible] – to za jego Kolędę po Apolinnie.

Między 1504 – 1575 [illegible] Gromnika [illegible] [illegible] 20 gr a to według [illegible] Królewskich z [illegible] wypisów [illegible] m. p. [illegible] [illegible], [illegible] – [illegible] po [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] z [illegible] r. 1558.

[illegible] z Gromnika [illegible] [illegible] r. 1558 [illegible] płatników [illegible] Zygmunta [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] się [illegible] 1564 jak [illegible] [illegible]

lat wieku na jego grobowcu
Szczelinach umieszczonej 1609 roku,
by naprawdę wypadnie
dla przyjęcia ~~za~~ z r 1558
śmierci Dworskiej przypada
cyfry z góry z 45 (XLV) na
śmierci. Ostatecznie umieszczonej
Gemniki 1609 naprawdę wy-
padnie dla przyjęcia grobow
naszemu 1558 śmierci Dworskiej
jej niepokonanej przy-
padnie cyfry z góry komputerowa
z 45 (XLV) na śmierci która licz-
by ramy lat od 1558 do 1609 (51)
oraz cyfry pozostałej z obliczenia
lat Gemniki od jego narodzenia
aż do r 1558. Ostatecznie
cyfry na grobowcu wieku Gemniki

[illegible] (XLV) [illegible]
[illegible]
[illegible] 95 [illegible]
[illegible] XCV [illegible] w r. 1338
[illegible] 24 [illegible]
się w 1504. [illegible]
[illegible]
z jego [illegible] 1580 [illegible]
na 75 [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] XLV [illegible] XIV
[illegible] I
[illegible]
[illegible]
[illegible]

[illegible]
4 X [illegible]
1609 [illegible]
[illegible] 1555. W. 1558 [illegible]
Zygmunta Augusta [illegible]
[illegible] 23 [illegible]
[illegible] 4/5. [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
N° 4. [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

Do psalmów tych muzykę to-
nabiał i dopisano w 1880 o-
głoszono je razem drukiem
(i to darmo dziś autor książeczki).
Psalmistę [illegible] piosnce.
„Są tacy nikt nie nazywane
Początkom [illegible]
Nie dla Włoszechów dla Polaków
Dla naszych prostych dziadaków".
N:6. Już w tym pisanie że
występujące przeciw wszystkim
szlachcie. Przypomina więc
autor wielkie prawie rów-
nouprawnienie (Bo tam
wolności [illegible] [illegible]).
autor [illegible] do pisania Ks.
Kazimierza do Rogozińskiego

Czy Gomółka miał [illegible] muzyki?
Ten [illegible] kwartetu [illegible]
[illegible] przez Szwińskiego
(ucznia Gomółki). [illegible]
przedstawiany przez pana Pa-
[illegible].—
<u>Szwiński</u> był i [illegible] muzyki,
[illegible]. (Porównaj np. [illegible]
nie [illegible] królowa,
[illegible] z [illegible],
[illegible] <u>Balcerek</u>. Ale
<u>Balcerek</u> [illegible] od
<u>Baltazara</u>. Muzykant
Balcer brat [illegible]
w 1649–1652. Rachunki
podskarbstwa litewskiego
wyd. [illegible] hr. Tyszkiewicza
1885 str. 40. Pan [illegible]

w czasie dla mnie w księgach
świtu (Dissolutka 1645) z opisów od
1/7 1655 do ostatniego [illegible] 1659
„Pana Baltazara Litewskiego"
Sądzę, że to pracowna [illegible] osobka
co i Baltazar 1649 do 1652 zna-
ny na Litwie, co wspomi-
nany w 7 satyrze Opalińskie-
go - którego nie potrafio-
no [illegible] jako Balcerek gdy spie-
wać nie umie [illegible]" co innego
Krakowskiemu (druk [illegible]
1674.) „Balcerek mój".
[illegible] Baltazara
Baltazar [illegible]
w Warszawie [illegible]
[illegible] opisano [illegible] Warsza-
wy [illegible] 1643 [illegible] Baltazara

Lorzi z Perugii; niejeden
go pomnąc z Baltazarem, stąd
jakby zbożnymi polskiego
Baltazara. (por. Ignacy
Zegota, Franciszek Salezy
Wierzbięta, Adam Niemira,
i t. d.). — Także Sobolewski
coś więcej niż tylko jego życie
prowadzi, i wiadomości
o wszystkich zbiorach jego,
wielki nienawiści, mimo,
mam nie to domyśli do kto",
ach i Pan Poliński, się
posiągnął. —
Że w owym czasie muzyka
kościelna we całej Europie
a więc i w Polsce panowała
i że Palestrina uczył a capella

stylem dla kancelarji z Rzeszowa
są wrażeniem że autor w Dzi-
siej rozprawie udowadnia
a przejmuje oznaczeniem pana
Balińskiego jako kompetentnego
w tym względzie iż melodja
do psalmów Gomułki czerpana
z pieśni ludowej a nawet zbli-
żały się formą do pieśni
kościel; „Kto może w takim
mnie się Kontowalowie autor
Dziełka „O biesiadzie Karaszem"
najświętszego Rachu" ; którym
Onacki (O litewskich i polskich
prawach) wyraża się jako o
niepospolitym muzyku nie
[illegible] jemu pamięci
[illegible] muzyckiego

Sebastyana z Felsztyna i 'Go-
mółki'," utorzony pieśniom
śpiewanym nie tylko z prostu,
go muzykowaniu. O ile części
cytuje tekst jego (ali 24) widać
iż to Kartochowski połączył
z [illegible] dla tego pieśni, iż to
[illegible] pochodziła z czasów
pogańskich i [illegible] się nie
z [illegible] muzyki w ogóle, lecz
z [illegible] pieśni takich
o pogańskim charakterze, ktoś
że dla tego [illegible]
[illegible] jako pogańskie
[illegible]

N 8. Ocena poglądów Gomółki
przez p. Polińskiego [illegible]
w nich ślady melodyjki.

Sawycko, które za przyjacielskiego
pochodzenia. Zgadza się to ocenę
z dialektycznym kontrapunktem i na-
szego Gomułki i Bartłomiejczyka
można wspomniawać z ks. J.
Kamieńskie nie do ludowej
formy i treści był psałterz
jako przyjacielskie pokrzepić je
Bartłomieja 1619 roku.
Pan Poliński twierdzi dalej
że Palestrina wypowiadał tam „
kontrapunktem" – a Gomółka
melodyą i harmonią"
Dr. Ludwik Nohl który mówi
z uznaniem o tem że Pale-
strina był naszym geniuszem,
miała mniej liczyć tego
[illegible] kontrapunktu ani,

Tonika [illegible] prostej [illegible]
harmonii. Pierwotnie [illegible]
[illegible] z [illegible]
za harmonią [illegible]
[illegible], [illegible]
[illegible] tylko tam „najprostszej
prostoty harmonicznej” a
o [illegible]
nie [illegible] się” z najprost-
[illegible] harmo-
nii” Na [illegible]
[illegible]
Pełnię [illegible], które według Mak-
la [illegible], [illegible]
w kontrapunkcie [illegible]
i z [illegible]
nauki mistrza Gandi [illegible]

Różnica więc Scholastycznej ze
Szkołą mianowicie aby się
w sztukach kontrapunktu
i melodji z harmonią jak
też Pan Paliński ale
przedewszystkiem w nadaniu
przez Scholastyczną treści zasa-
dniczej mojego kościoła,
mej i przyznam w niej
uznając sztuki i kościoła
nadania jej przedmiotowości
takiej jaka uznaje i re-
formy papieża Marcela II
w samym kościele. Pod to
więc zdanie z metodą
dotychczasową która zaznaczała
w księgach pozytywnie w
formie kontrapunktycznej

„[illegible] [illegible] [illegible]"
[illegible] [illegible] Palestina
[illegible] granice
[illegible] do [illegible] [illegible]
[illegible] — Gomułka
[illegible] tego nie [illegible] dla
[illegible] [illegible] [illegible].
[illegible] sam [illegible] na
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] bardziej
[illegible] [illegible] w Katowicach.
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Gomułka nie [illegible]
w [illegible] ministrów
([illegible] Polski [illegible] fotografia
[illegible] harmonii Gomułki
[illegible] [illegible] [illegible] — [illegible]).
[illegible] [illegible] Palestyny

i Gomułki [illegible] zaliczanie [illegible]
Gomułka nie podpisał do Wiesła-
[illegible] by [illegible] się
[illegible] zachodniej miał na
to dość mistrzowie zagrani-
cznych w Kaplicy Królew-
skiej [illegible] na [illegible] tej w
[illegible] według [illegible] tej że
Kaplicy [illegible].
[illegible] na [illegible]
akord z jakim mówił o
[illegible] nieznanej
[illegible] dla [illegible],
[illegible], [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] nienal

[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

Koniec. —

Lato mazowsze d. 5 listo-
pada 1882.

Rozprawa o prozodji napi-
sał Maksymilian Kawczyński.
Znów powracamy do kwestji
prozodji polskiej w przedmiocie
naszym. — Stawia się zaledwie
nie tylko do obecnej należące,
Tosię w piśmiennictwie na-
szym ale i dzisiejszy jako
się przynosi niewłaściwie
akcentowanie i języka, nad-
miernym mnożeniem w piśmie
tam silniej niż dotknięcie.
Powiem pojęcia języka na
przedostatniej z głosek
uważam to charakterystycz-
czną cechą odróżniającą

Prócz trzech osób liczby pojedyn-
czej i trzeciej liczby mnogiej
tryb warunkowy jako:
zrobiłbym, pragnąłbyś,
prosiłby człowiek i mie-
którzy wyrażenia z odcieniem-
zkich które mają akcent
na trzeciej zgłosce od koń-
ca tworzą formę dakty-
liczną (— — ◡) jednakowy
przypadek zaś jednak
zawsze na przedostatniej
zgłosce każdego wyrazu.
Natomiast tego każdy wyraz
dwuzgłoskowy w mowie
naszej tworzy formę wyd-
mianą trocheji (— ◡)
każdy wyraz trzy zgłosko-

136.

my amfibrach (⏑ – ⏑).

Ostatnie i zasadnicze zgłoskowce mają rytm trocheiczny, zaś parzyste zgłoskowce mają rytm jakby daktyl i trochej np. pięciozgłoskowiec (– ⏑⏑ – ⏑) np. [illegible]. Gdy jednak przed takim wyrazem znajduje się wyraz jednozgłoskowy, lub gdy jedna zgłoska na przodzie taktu jest, na zasadzie rytm mowy, trzeba zmieniać się na trocheiczny np. po. [illegible] – zamiast [illegible].

Przeczytać najpiękniejsze w książce naszej jedną

ni przedostatnia zgłoska,
i mniej przystoi odkłonie a
i w ogóle akcentowanie ma-
ją przyciski mniejszy. Ró-
żnica w akcentowaniu
przedostatniej zgłoski, od
innych na którą przypada pra-
wiem przyciska głów jest
taka jak między pierwszą
a trzecią częścią taktu cało-
no ćwierćnutowego mniejsza
albo między pierwszą a
czwartą w takcie 6/8.
Co do wyrazów jednozgłoskowych
to te albo mają akcent albo go nie
mają. Akcentowane bywają rze-
czowniki słowa wykrzykniki
i w ogóle wyrazy mające

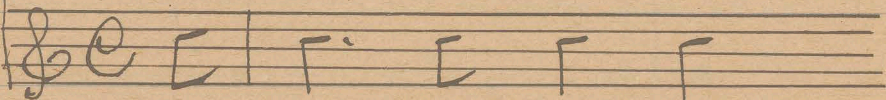
w ściślejszem znaczeniu.
Zaimki mają się jak partykuły
i o tyle, że bywają wszystkie
krótkie. Stałych jednakże zasad
na to niema. Zależy to często
od wydzielenia rozstrzygającego tego.
na zapytanie co? odpowiedź mój
dom twój los przycisk głosu
wypada na wyraz: dom, los,
na zapytanie czyj przycisk gło-
su wypadnie na mój twój.
Zależy to wreszcie jeszcze od
przyzwyczajenia ogromnej większości;
starszego. Widzieliśmy bowiem
dopuszczenie, że w naturze
naszego języka u prawidłowości
owego przycisku na przedostatniej,
ostatniej zgłosce i akcentowania

porządek dłuższa, lecz powinien
należy do rytmu trochaicznego.
Stąd się wydatnie też zaznacza.
Dzieli więc wyraz jednozgłoskowy
lecz jeden wyrazom o przystępie
liczbie zgłosek najmniejszej
tym są krótki, jeśli przeciwnie
poprzedza wyraz o nieparzy-
stej liczbie to przycisk pada
na tenże wyraz np. ten swó-
wój kraj, Przycisk to pada na
ten — gdy zaś powiemy ten swój
kraj — wyraz ten będzie krótki.
bez przycisku.
Tak tedy akcent tam nie
zna jest rzeczą niezbędną. Za
Dowód to, że niewłaściwie
akcentowanie zaszkodzi

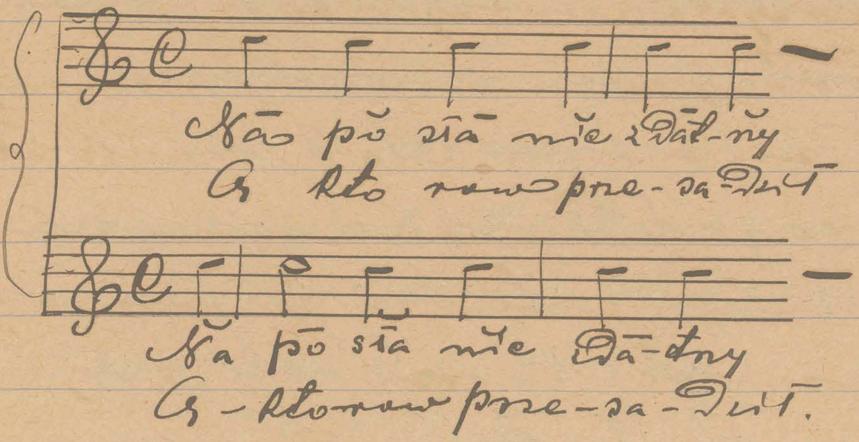
Zmienne zdaje się znaczenie.
Oto przykład prozodyczne i muzycz-
ne zaznaczono.

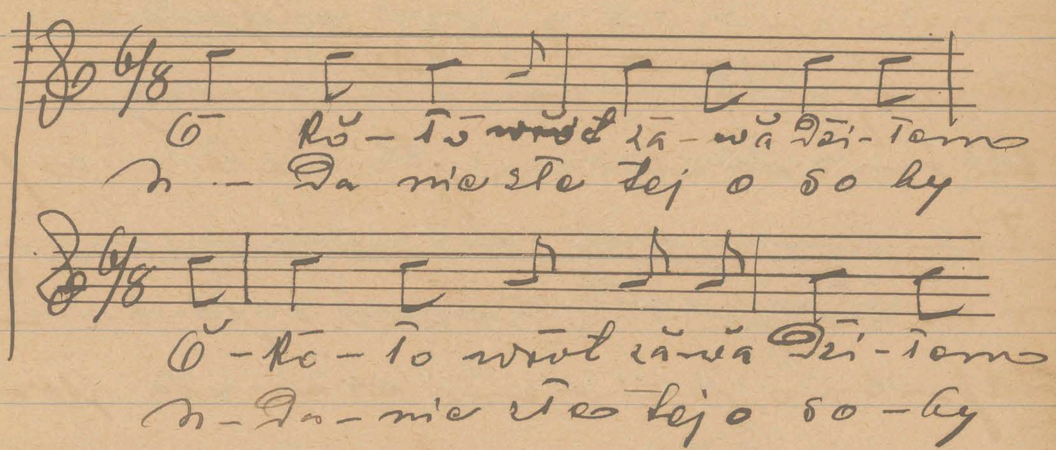


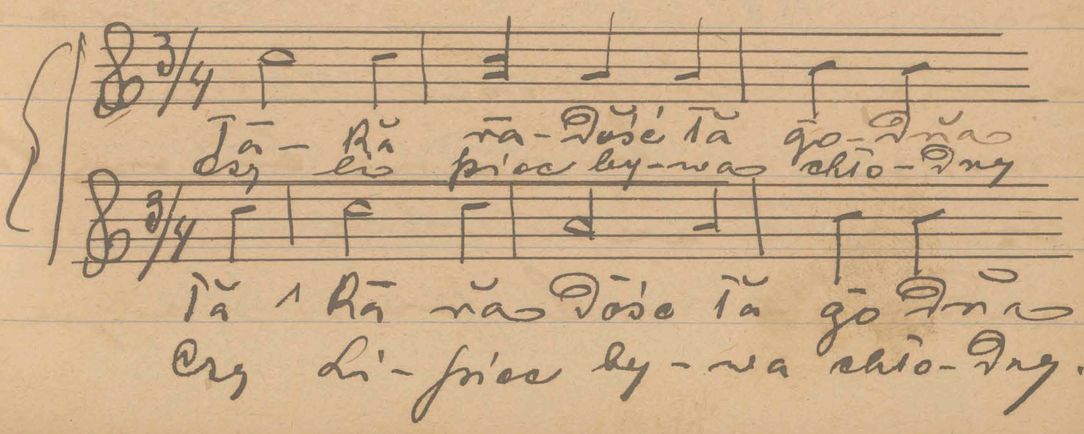
Wo - ła mie mo-ja
W ~~ały~~ ły mie na sze
Kro-la wy - pa-da
O - ko mie zy - we
Wy - bór mie sin - ię
O - bu tych lu - dzió



Wo - ła - mie mo - ja
Wo - ły - mie na - sze
Kro - la - wy - pa - da
O - ko - mie zy - we
Wy - bor - mie sin - ię
O - bu - tych lu - dzió.


Nāo pŏ sīā nie zdāl-ny
A kto rowo prze-sa-dził
Nă pō sīa nie zdā-lny
A-ktorow prze-sa-dził.


O Kŏ-tō wrot za-wă dzi-tomo
n - da nie zle tej o so ky
O - ko - to wrot zawa dzi - tomo
n - da - nie zles tejo so - ky


Tā - Kă nā - dosė tă go - dnăo
Czy ło piec by - wa chło - dny
Tă Kā năo dose tă go dno
Czy Li - piec by - wa chło - dny.

[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] jest [illegible]
[illegible] – to też [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] alfabet,
([illegible])
[illegible]
[illegible]
[illegible] jest [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

zdobi mienia od innego.
Mimowolnie wiąże się je
w pamięci tak utkwionej
co długa lub krótka nuta
działając pewien nastrój głosu
co przygnębiającą nutą, tzw.,
oraz a nie wyrazy i wyrazów
frazeologii itd.
Jeżeli więc mówimy na przykład,
że miłość i potęga słowa (3 myśli!
czynnikiem przeciwności wyrazy
dającym im brzmienie słowa
duchowość języka?.. Poezja
powinna ona uzupełniać myśl,
my słowa a między z nimi
nie stawiać w sprzeczności.
Wiemy jak wiadomo, dzisiaj
dość jest nadużywano tak [illegible]

wszystkie równo jednaka długa
się podzieli gdy z pół jedną
nazwę: takty parzyste i nie-
parzyste na 2 lub 3 podzielne,
nie. Takt czterech na 4
uważać można jako dwa takty
na 2 podzielnie, takt na
6 jest kombinacją taktu na 2
i na 3 gdyż każda z dwóch jego
połów rozdziela się na 3 części
na tej samej zasadzie co takt
na 3 podzielnie. Takt na
9 składa się równo z 3 części
na 3 podzielny, tak samo takt
na 12 z 4 po 3 części.
Zauważmy że tylko ćwierćnutka,
która taktowym idzie nam [illegible]
[illegible] ilość podziału

mianowicie w takim wypadku do ja-
kiego rodzaju rytm należy te części
ja dla nas rzecz obojętną.
Ostateczna i ogólna zasada jest to:
czy to w takiej parzystej, czy też nie-
parzystej liczbie powracań, zawsze
pierwsza część taktu jest mocna, musi
więc przypadać na część akcentowaną.
Zaczynać zatem takt wyrażony w
nieparzystej liczbie części a-
zwłaszcza trzyczęściowym bez wy-
rzucania pierwszej części i mniej
do niej należącej przed przedział-
ką taktową, jest przeciwnym bie-
giem poczucia dobrego normalnego
języka i niesłusznością stanowi-
nikomu.
W takim razie powracania

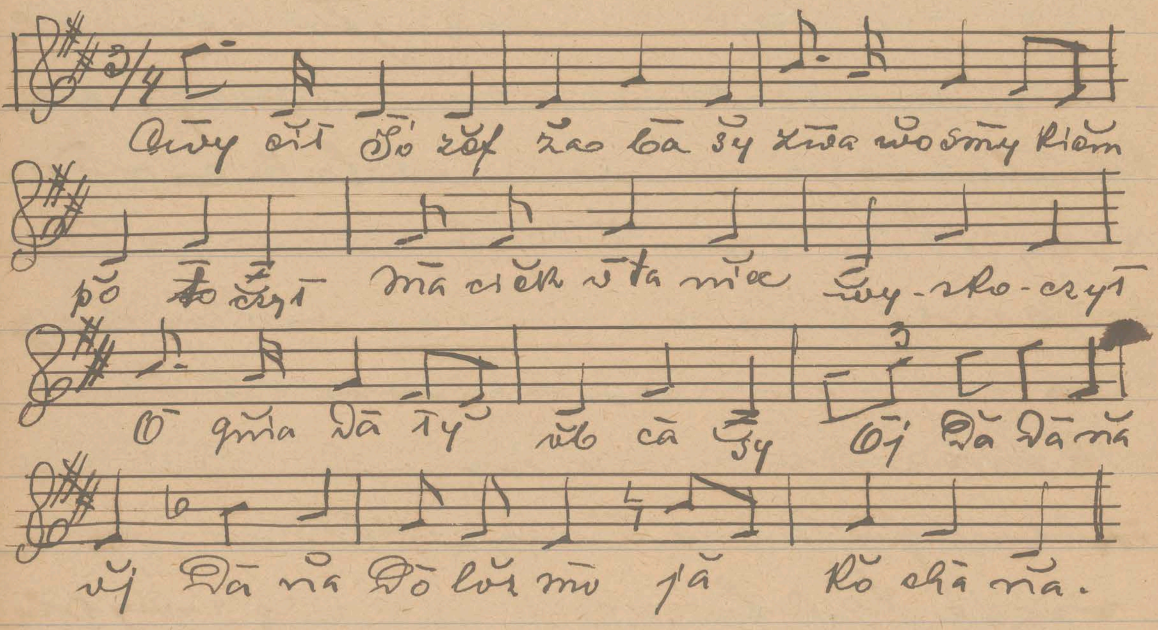
pierwsza część jest mocna, dru-
ga słaba, na 3 pierwsza mocna
a 2 i 3 - słaba. na 4 pierwsza
mocna 2 słaba 3 mniej mocna
lecz mniej niż pierwsza a 4 słaba.
Jeżeli wyraz ostatnia z ćwiartkowej części,
na takt taki najwłaściwiej byłby
z których dwie pierwsze ćwiartki słabo-
wy tj. muszą przed taktem, a trze-
cia dopiero przypadnie na pierwszą
to jest najmocniejszą część taktu.
W takcie na 6 pierwsza 1a mocna
2 i 3 słaba czwarta mocna
ale mniej niż pierwsza a
5 i 6 słaba. W takcie na 9 -
pierwsza, 4 i 7 są akcentowane
reszta słabe zaś na takt 12 - 1sza
4, 7 i 10 są akcentowane reszta
słabe. — D. n.

Nº 8. W operze Król Damian jest takt na 5/4, w operze Chińczyka „Krąpiełka" widziałem także oberków na 7/4. W pierwszym razie mieszą się jakby były przy razem 2 takty: jeden na trzy, drugi na dwa poruszenia — w drugim — jakby jeden na 4 drugi na 3. Są to oczywiście wyjątki, które rzadko kiedy trafić można, a co do taktów wszystkich używanych, to są mające się ~~także~~ które do pierwszej przytoczyłem, przypomnij raz, a tych nikt nawet błędów nie stwierdza w żadnym tańcu.
To co do pierwszej stosowałem tyczy się zasad ogólnych. Niemniej, które piosnki nadawane

wyłamuje się z pod tych ogólnych prawideł. W mazurze np. który ma takt na 3 przeważnie, więc, tj. tylko pierwsza akcentowana, druga część taktu jest mocna a część ostatniej akcentowana mniej pierwszej. Do mazura dałoby się zastosować stopa rytmiczna zwana [illegible] antybrachicznego palimbachiusa (— — ◡) to jest: dwie długie a trzecia krótka! Ci [illegible] nie [illegible], na charakterystykę mazura, stanowi [illegible] lub nawet niekiedy fantastyczne [illegible], [illegible] akcentami na drugą części taktu i akcentem na 3ą czyli amfibrachiusa (◡ — ◡)

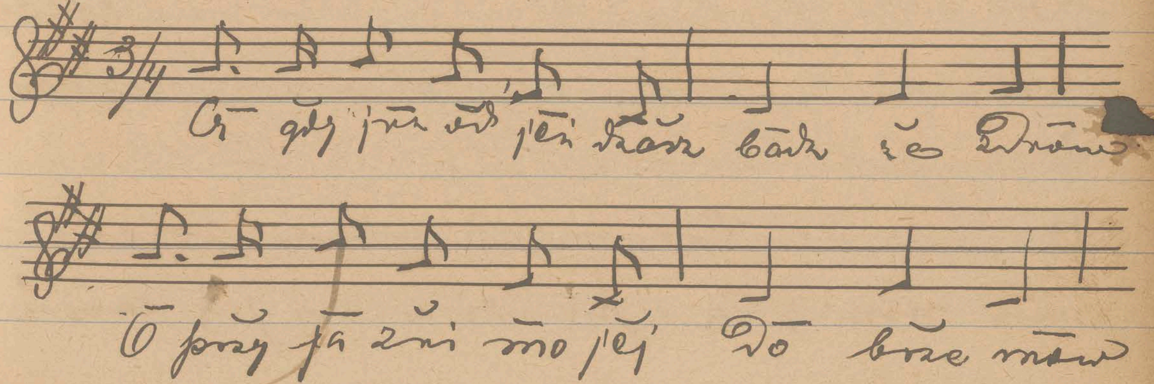
z anapestami (◡◡—) lub ami,
i amfimacrami (—◡—), [illegible]),
Do Polonesa zaś który ma wzgl.
ście 3 pozornie równe
stopa zwana molossus (———),
lecz że takich stóp rytmicznych
nie ma w mowie naszej, a z
kombinacji wyrazów takiego
się jest trudno, trzeba więc z dziś
zmienić. Do mazurka się używa,
ma się formę wierszowaną,
chorejczną i pozornie
z amfibrachami. Pierwsza
część taktu rozkłada się zwykle
na dwie i to stanowi jeden
takt, część druga i trzecia
stanowi drugi takt, które
są zawsze pierwszą ćwiartką

[illegible]



[illegible] Polonesa [illegible]

[illegible], w ten sposób [illegible]
[illegible]
[illegible]. [illegible]
przedzielam zdanie [illegible]
[illegible]
[illegible]
złożony z 6 [illegible]
[illegible]. [illegible]
[illegible]
[illegible] i razie [illegible] rytmicz-
ną zwaną amfimacer (– ∪ –)
[illegible]
na nowo, będzie więc to:



w Dobrzakowiaka i tam wierszem
charakteryzującym temperament, tak da się
zauważyć różnicę jak do Krasnowiaka
i Oleszka a przy tak rozwlekłej mej-
skiej długości jak w innym języku
wypowiadany temperament, często
prostem postawieniem wyrazów
niewłaściwie tak zwanej wy-
razem tam gdzie to z powodu
systemu (w Dobrzakowiaku) uznano
za potrzebne. —
Ta wrażliwość żądała [illegible] „
szkicowanej najpierw pracy „
wiele potrzebnych jest i wszelkie
badania na tem polu są najbar-
dziej pożądane. —
Wogóle ktokolwiek chce pisać
pod muzykę, powinien ją znać

i rozumieć a przez to więcej pamię-
tać jakie są wymagania i potrzeby
w tym rodzaju. Przygotowawszy za-
mówieniem niby to dla Polonii
mazur, Krakowiak i td. próbo-
wać w myśli sobie ułożyć jakąś po-
pularną melodyę w tym ro-
dzaju nadać tym a przez naśla-
dowanie tego jaskra i jego prozodyi
nie ulegałem i z pamięcią i o
wiele wiedziałem o formie Kompo-
zytorowi muzyki do swej piosenki.
Tajemnica akcentowania wy-
razów w piosnkach ludowych
niby dla zachowania tej barwy
wiejskiej i prostoty, jaką mają piosn-
ki przez lud śpiewane, nie jest
godne wykształconego muzyka.

Pieśni które ludzie nasi śpiewali w Bóg
wiele gdzie i przeróżnego były układa-
ne. Prawdopodobnie najczęściej jeden
z twórców tekst a inny do tego
dopasowywał muzykę (z nut) a
raz to samo wypadło zgodnie z tym.
[illegible] jaszka i jego przyjaciela raz
tam nie, to go ktoś nie nazwało
ktoś też zaradzić temu mógł
w ułamku. Przechodziło to na-
stępnie z pokolenia na pokolenie
takich dziadów mówiąc zagoto nawet
[illegible] ludzi siła przezornych
zmylenia przechodzą różne na-
wet nawet błędy języka
a za nawet tacy co je za bogactwo
mowy naszej uważają.
Coś tu się dziwić nie należy

niemającej wykształcenia pisarskie
melodyę dostanę lub na odwrót zao-
obserwuję, kiedy to (Panie odpuść)
nawet i kompozytorom w Warszawie
się trafiało.
Pieśni mamy dużo naszych natchnio-
nych prawdziwem zapałem tej myśli
ludowej co Boga w naszej pieśni
nie zabarwia się pewnością myśli
narodowej – choć tekst ich zgod-
nie z tokiem prawdy będzie prowadzo-
ony.. ..
Muzyka prawdziwa nie od dziś się
zaczęła. Przed 100 laty bo 1781
Ksiądz Karwaszyński pijar wydał
Dziełko o prawdziwej harmonii
języka polskiego o prawdziwej
zwrócił uwagę na to że w wyrazach

wielu szczegółowych opracowań przedmiotu,
stałej najpilniej zachowanej
i inne przez szczątki pierwszego pracy,
wiadomości jako wymagają. Następnie
pisał o tem w pamiętniku warsz-
awskim 1818 prof. Królikowski
i prowadził polemikę w obronie
swej pracy z J. Chrzanowskim.
Pracę tę uważa bardzo cenną dotąd
pracy jedyną można powiedzieć
w swem obszernie traktującą wy-
dał następnie z objaśnieniami
nak. magazynach w Poznaniu
1821. Pisał też w tym przedmiocie
Ossoliński i część swej roz-
prawy w 1818 drukiem w Warszawie
wiedział, a ocena pracy jego
trafna i zasadniczo napisał

w tymże nak. Królikowskiego i wydał
w osobnej broszurze.
Wszystkie te prace, pomimo wielu zalet
nie były wcale wystarczającemi
z końca 1829 r. w XXI tomie Roczników
Tow. Przyj. nauk w artykule
pod tyt.: Rzut oka na operę i byty
Dyrektor opery polskiej Karol Kurpiński,
zaś uznawał ludzi dobrej woli
z tym przedmiotem obeznanych
o nabywanie odpowiedniego pod-
ręcznika dla librecistów i kom-
pozytorów opery, niestety bez skut-
ku. Oprócz gramatyków, jak
Jagielski, Małecki i inni, dość
pobieżnie w dziełach swoich
razem o prozodyi naszej traktują,
czego ciężko było w tym przedmiocie.

się prawie nic drugi. Napisano w
r. 1865 Ludwik Łomika napisał
i wydał w Drukarni Gazety
Polskiej pracę zwaną „O znacze-
niu rytmu w poezji a mianowi-
cie o rytmiczności języka
polskiego" Praca ta niewielka
rozmiarami ale treścią bogata
na 44 stronnicach pomieszcza
mnóstwo wskazówek bogactwo
mowy naszej pod względem
rytmicznym. Z pracy tej
pisarz ten stanowczo dowiedział się
nauczył i skorzystał wielce.
W ostatnich paru latach twórczości prozą,
czy w pisemniczej formie [illegible] w Celu
Nr 4 (1880) Norkiewicz wykazuje
z całem przekonaniem dla ta-
lentu zgasłego mistrza pisarza.

kiedy [illegible] nie[illegible]-
[illegible] piwnicach. [illegible]
[illegible] wcale niezrozumia-
[illegible]... Odczuwam też do-
[illegible] jako że [illegible]
[illegible] też [illegible] miał
[illegible] obecność. [illegible]-
[illegible]
w piwnicach takich [illegible]
jako [illegible]
[illegible] nie może [illegible]
jest [illegible] dla
[illegible]
i td. Koniec.